ROK XV. Nr. 173a (4491) WILNO, poniedziałek 26 czerwca 1938 r. Cena 15 gr

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Wilno — miasto zapomniane

Liga Popierania Turystyki wydała dla zagraniczników piękny zeszyt pt. „Polska — Pologne — Poland—Polen". Te dwadzieścia stron dużego formatu z 2 barwnymi reprodukcjami i barwną okładką - są majstersztykiem propagandowym. Tekstu niemal nie ma, same doskonałe nastrojowe ilustracje, bardzo umiejętnie dobrane. Góry, zabytki, pierwotna przyroda, bez przeładowania, budzi nawet w Polaku wrażenie nieznanego a pięknego, miłego i kulturalnego kraju. Kajak na Dunajcu i wioślarz zapatrzony w daleką panoramę górską; pochylone żagle łodzi sportowych na olbrzymiej toni Augustowa na tle dalekiej, głębokiej, czarnej linii boru pod skłębionymi chmurami; niezwykle nastrojowy przelot dzikich gęsi nad bezkresną płaszczyzną Polesia; a jednocześnie wygodny autobus turystyczny, samoloty „Lotu", nowoczesna kabina m/s „Piłsudski", kolejka górska w dzikiej skalnej szczelinie — to wszystko mówi o ułatwieniach (często problematycznych w istocie), jakie turysta znajdzie w Polsce; a obok kilka doskonałych zdjęć zabytków koncert na dziedzińcu zamku królewskiego na Wawelu, pełne dynamiki i na stroju zdjęcie z przedstawienia na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej, barwna reprodukcja gobelinu z komnat królewskich na Wawelu, tzw. „Globus Jagielloński", znakomicie sfotografowany. Informacja słowna krótka, zwięzła, zawierająca w paru słowach to, co jest dla turysty najważniejsze.

I wszystko byłoby bardzo pięknie, gdyby nie zupełne pominięcie Wilna. Ani jednego zdjęcia, ani jednego wspomnienia z wyjątkiem umieszczenia Wilna na zamieszczonej w wydawnictwie mapie Polski. Tam Wilna nie udało się ominąć w żaden sposób.

Niby co? Wstydzicie się Wilna? Nie znajdujecie, Panowie, w Wilnie nic godnego uwagi? A może przykro wam, że w ciągu dwudziestolecia Polski Odrodzonej nie zdołano uporządkować ulic i parków miejskich, ułożyć gładkich jezdni w dwustotysięcznym mieście, oświetlić miasta itp. itd. etc.?

Okupanci niemieccy po wejściu do Wilna wydali entuzjastyczną książkę pt. „Zapomniane miasto sztuki". Niestety, Liga Popierania Turystyki w dalszym ciągu nie może sobie Wilna przypomnieć.

Ktoś powie, że może to wypadek, może tylko w tym zeszycie wyjątkowo... Ale przecie „zapominanie" Wilna jest regułą Oto np. otwieram czerwcowy zeszyt „Turystyki", oficjalnego organu „Orbisu". Mamy tam umieszczony program wycieczek zza granicy do Polski na czerwiec i lipiec. Kilkadziesiąt wycieczek projektowanych zza granicy do Polski z reguły nie zagląda do Wilna. Zaledwie parę będziemy w Wilnie gościli, a i to tylko dlatego, że będą to wycieczki przyjeżdżające do Polski przez port ryski. Prawdziwym curiosum jest wycieczka Akademików Polskich w Ameryce, której trasa jest tak ułożona: Turmont — Warszawa — Kraków — Zakopane — Kraków — Bytom.

Nie wiem, ale jest całkiem prawdopodobne, że akademicy ci widzieli Kordyliery. Czy zaimponuje im tak bardzo Zakopane? Aha! zapewne chodzi o to by pokazać im, że Polska ma prawdziwą kolejkę na prawdziwych linach. Ale przewożąc ich koło Wilna nie chce się im pokazać tej „perły w koronie polskiej". Myślę, że polscy akademicy w Ameryce słyszeli werset o Tej co w Ostrej świeci Bramie; i o sercu Marszałka; i o Skardze i Jagiellonach; kto wie, czy obok kolejki linowej, którą się niewątpliwie zachłysną z zachwytu, nie zdoła ich zająć uniwersytet stary i nastrojowy, jakiego nie znaleźć w Ameryce, drobna (właśnie **drobna!**) filigranowa św. Anna, czy też teatrum antokolskie.

W kolejowych rozkładach jazdy, wydanych przez Republikę Litewską znajdujemy fotografie z Wilna. Czytamy w tym rozkładzie takie oto krzepiące zdanie:

— Czy znacie kraj, którego stolica leży poza jego granicami? Jedynym takim krajem jest Litwa. Stolicą tą jest Vilnius.

Rozkłady z takimi hasłami i z fotografiami Wilna idą również za granicę; są w dużej mierze przeznaczone dla zagranicy. Czy istotnie tak warto omijać Wilno z wycieczkami zagranicznymi? Czy nie lepiej przywieźć ich do Wilna, pokazać to polskie miasto — niech sobie tu poszukają Litwinów, niech później, gdy będą wracali do domu, trafi im do rąk litewski rozkład jazdy! Czyż umieszczone tam hasła nie wzbudzą uśmiechu politowania w tych, **którzy w Wilnie byli?** Natomiast ci, którym Wilno bano się pokazać...

A przecież lubujemy się w propagandzie! Gdzież logika?

* * *

Jest taka bajka o zatopionym mieście, zapomnianym przez współczesnych, które żyje jednak własnym odciętym od świata życiem. Wilno — miasto zapomniane! — czyż nie jesteś takim miastem zatopionym?

Nie łudźmy się, że nas przypomną **musimy sami się przypominać!** Powinniśmy zorganizować prawdziwą racjonalną propagandę Wilna i ziem ku Wilnu ciążących. Powinniśmy sami o sobie wołać, krzyczeć, jeżeli inni tego robić nie chcą. Jeśli będziemy się tego bali, jeżeli nie nauczymy się dziś tak potrzebnej, a dla nas niełatwej, sztuki autoreklamiarstwa, jeżeli nie zorganizujemy sami tego, czego Warszawa zorganizować dla nas nie chce — nie przypomną nas

Nie łudźmy się. **W. T.**

## Pułkownik Ulrych Komendantem Naczelnym Zw. Legionistów

### *Zjazd delegatów Związku Leg. w Warszawie wybiera Marszałka Śmigłego-Rydza dożywotnim Naczelnym Komendantem Honorowym. Wspólna deklaracja Zw. Leg. i Peowiaków. Nowe władze Związku Leg.*

WARSZAWA (Pat). Ag. Iskra donosi:

W dniu 25 czerwca r. b. odbył się w Warszawie w lokalu Oficerskiego Kasyna Garnizonowego Walny Zjazd Związku Legionistów Polskich, zwoływany w myśl statutu co dwa lata.

Jak wiadomo na poprzednim walnym zjeździe delegatów w dniu 24 maja 1936 r. Marszałek Edward Śmigły Rydz wygłosił znane przemówienie o zjednoczeniu narodu i dźwignięciu Polski wzwyż pod hasłem obronności państwa. Tegoroczny walny zjazd delegatów również zaszczycił swą obecnością Marszałek Edward Śmigły-Rydz powitany u wejścia przez premiera, gen. Sławoj-Składkowskiego oraz Komendę Naczelną Związku Legionistów Polskich.

Wobec nieobecności Komendanta naczelnego Związku płk. Adama Koca, zjazd zagaił w zastępstwie gen. bryg. dr. Ferdynand Zarzycki, witając Naczelnego Wodza, którego uczestnicy zjazdu uczcili powstaniem, długotrwałymi oklaskami oraz okrzykami „niech żyje!".

Na prośbę przewodniczącego zjazdu zabrał głos Marszałek Edward Śmigły-Rydz, wygłaszając przemówienie (podajemy je osobno).

(*Dokończenie na str. 2*)

## Bitwa o budownictwo jutra Polski

### Przemówienie pana Marszałka Smigłego-Rydza na zjeździe delegatów Związku Legionistów Polskich w dniu 25 czerwca 1938 roku

**Koledzy!**

**Nie dysponując wielką ilością czasu, nie mniej jednak postanowiłem przybyć do was i złożyć wam serdeczne życzenia, abyście w sposób jak najbardziej szczęśliwy i jak najmądrzejszy ułożyli i poprowadzili prace swego zjazdu.**

**Jak słusznie powiedział p. generał Zarzycki przed chwilą, doceniam wasze prace i muszę się więc głęboko interesować życiem wewnętrznym Związku Legionistów.**

**Dobitny wyraz tego zainteresowania dałem na zjeździe waszym w roku 1936, wtedy też skłoniłem pułkownika Adama Koca, ażeby wziął na siebie funkcję naczelnego komendanta. Z tego też powodu poczuwam się do szczególnego obowiązku dziś, gdy on odchodzi do innej roboty, podziękować mu za jego gotowość do każdej pracy i do każdego obowiązku, za tę jego dyspozycyjność bez reszty, tak wybitnie i tak dodatnio w każdej sytuacji go znamionującą.**

**Podobnie było i wówczas, gdy wziął na siebie jeszcze jedno zadanie, obok innych, trudnych, zabierających mu już dużo czasu obowiązków.**

**Równocześnie chcę złożyć życzenia następcy jego! — mam niezłomną nadzieję—płk. Ulrychowi, któremu życzę, by jego energia, rozmach, entuzjazm pracy i inicjatywa stały się motorem pracy Związku Legionistów i dały wyniki zadowalające jego i nas wszystkich, którym zależy na tej pracy.**

**Koledzy!**

**Będę mówił do was językiem wojskowym, mimo, że w tej chwili nie zwracam się do tych, którzy mają mundur wojskowy na sobie, lecz, do tych, którzy pracują w życiu cywilnym, którzy działają w życiu publicznym.**

**Jestem głęboko przekonany, że ogromna większość legionistów, podobnie jak i peowiaków, działa i pracuje w życiu publicznym, stanowiąc doświadczone i wypróbowane jego kadry, te kadry powinny i muszą zwiększać się dopływem ludzi spoza naszego środowiska, ludzi mających dobrą wolę i chęć służenia Polsce — dopływem przede wszystkim młodzieży.**

**W ten sposób tworzy się i wychowuje u nas zespół ludzi, którzy w sposób doświadczony, umiejętnym i odpowiedzialnym mogą kierować naszym życiem wewnętrznym i naszym życiem państwowym.**

**Jest to coś podobnego do dawnej armii napoleońskiej, która była stopem ze spolem dwuch zasadniczych pierwiast**

(*Dokończenie na str. 2*)

## Rząd barceloński zapowiada bombardowanie miast włoskich

**PARYŻ (Pat). W kołach politycznych Paryża poważne zaniepokojenie a nawet wzburzenie, wywołała demarche ambasadora rządu hiszpańskiego, który zawiadomił, że rząd w Barcelonie w razie dalszego bombardowania miast otwartych czerwonej Hiszpanii zamierza zastosować represje nie tylko w stosunku do miast Hiszpanii narodowej, ale równie w stosunku do MEJSCOWOŚCI Z KTÓRYCH PRZYBYWAJĄ SAMOLOTY BOMBARDUJĄCE.**

**Zapowiedź ta zrozumiana została jako deklaracja, że Hiszpania czerwona ma zamiar wysłać swe samoloty również przeciw miastom włoskim, aby w ten sposób odpowiedzieć na działalność lotników włoskich, służących w szeregach hiszpańskich wojsk narodowych.**

**Podobna demarche została dokonana przez przedstawiciela dyplomatycznego Hiszpanii w Londynie.**

**Ze strony Francji i tak samo ze strony Anglii odpowiedziano na tę demarche w sposób bardzo stanowczy i kategoryczny, ostrzegając bardzo poważnie rząd barceloński przed tego rodzaju zamierzeniami.**

**O stanowczości, a nawet niezwykłej ostrości odpowiedzi francuskiej na te demarche daje pojęcie artykuł publicysty dyplomatycznego w „Petit Parisien" Bourguesa, odźwierciadlającego najczęściej poglądy kół oficjalnych Francji, który używa w swych wywodach słów i tonu po prostu gwałtownego, piętnując zamiary rządu barcelońskiego. P. Bourgues pisze, że widocznie pewni kierownicy barcelońscy widzą nieuniknioną klęskę i chcą poszukiwać ratunku w gestach szaleństwa. Liczą oni na to, że generalizacja konfliktu w Hiszpanii dać im może pewne korzyści. Trzeba aby nie żywili oni co do tego żadnych złudzeń. Francja, popierając całkowicie i natychmiast zdecydowane stanowisko, zajęte przez jej rząd, nie pozwoli, aby jakiekolwiek prowokacje miały ją doprowadzić do wplątania się w konflikt powszechny.**

**W kołach politycznych francuskich liczą się z tym, że stanowcze oświadczenie Paryża i Londynu pohamuje szaleńcze zamiary rządu barcelońskiego, nie mniej jednak demarche hiszpańska wywołała poważne zaniepokojenie, ponieważ zaktualizowała ewentualność nieoficjalnych choćby prowokacyj ze strony Hiszpanii czerwonej, zmierzających do rozszerzenia konfliktu hiszpańskiego.**

**Sprawozdawca dyplomatyczny „Paris Soir" oświadcza z naciskiem, że w każdym razie Anglia i Francja zgodne są co do tego, aby nie pozwolić się wciągnąć przez żadne tego rodzaju manewry w wojnę powszechną. W prasie francuskiej oraz w szerokich kołach społeczeństwa francuskiego informacje o tej demarche hiszpańskiej poważnie osłabiły sympatie dla sprawy Hiszpanii republikańskiej.**

## Sowiety dążą do wywołania ogólnego konfliktu

**BERLIN, (Pat). Ośrodkiem zainteresowania politycznego dnia dzisiejszego jest decyzja rządu hiszpańskiego w Barcelonie, przeprowadzenia zarządzeń odwetowych w razie dalszych ataków lotnictwa gen. Franco na bazy wojskowe rządu barcelońskiego.**

**Prasa wieczorna zamieszcza na czołowych kolumnach depesze z Paryża w formie sensacyjnej. Nie ulega wątpliwości, stwierdza prasa niemiecka, że chodzi tym razem znowu o manewr Sowietów, zmierzający do zakłócenia pokoju europejskiego.**

**Zdaniem „Berliner Lokal-Anzeiger" groźba Hiszpanii sowieckiej ma potrójne wytłomaczenie: próba wywarcia nacisku na mocarstwa zachodnie, celem zmuszenia gen. Franco do zawieszenia lub ograniczenia wojny lotniczej; storpedowanie na zlecenie Moskwy ostatnich uchwał londyńskiego komitetu nieinterwencji; trzecim powodem jest próba wywołania ogólnego pożaru w Europie, w którym szaleńcy hiszpańscy widzą dla siebie jedyny ratunek.**

# Bitwa o budownictwo jutra Polski

(Dokończenie ze str. 1)

ków: wypróbowanego żołnierza, umiejące go zwyciężać, i młodego żołnierza, uczą cego się zwycię ać.

W tym momencie przemawiam do te go wypróbowanego, umiejącego zwycię żać żołnierza. Nie jesteśmy w przededniu bitwy. Nie jesteśmy w przededniu bitwy dlatego, że bitwa już trwa, trwa od dłuż szego czasu. Jest to bitwa o budownictwo jutra Polski. Cele tej bitwy są znane, za dania jej są wiadome. Jak długo te cele nie będą osiągnięte, jak długo nie będą spełnione zadania, trudno mówić — uży wając terminu wojskowego — o „wykorzy staniu", trudno mówić o czekaniu nowych ... rozkazów.

A w tej bitwie, którą toczymy, są, we dle mego przekonania, dwa zasadnicze elementy, ugruntowane w sposób niezbity niezaprzeczalny w naszych psychikach.

Jakiż to jest pierwszy element! Pol ska w doświadczonych, mądrych a twar dych rękach Komendanta, wśród ciężkich nieraz przeżyć, doszła do ugruntowania u siebie mocnej władzy, władzy umieją cej decydować i realizować, stojącej nie zachwianie na gruncie interesu państwowe go gwarantującej ciągłość poczynań w skali państwowej i konsekwencję decyzyj, władzy stwarzającej na wewnątrz i na zew nątrz poczucie pewności i określoności jutra.

Każdy rozsądny człowiek w Polsce zda je sobie dokładnie sprawę, jak wielkim nabytkiem jest ta zdobycz dla Polski, każ dy rozsądny człowiek w Polsce, któremu na Polsce zależy, wie, że z tej zdobyczy absolutnie niczego ustąpić nie wolno.

Jakiż jest drugi element!

Drugi element, który tkwi w naszej psy chice, jest elementem innego rodzaju. Jest to ten element, który każdy żołnierz walczący musi mieć w swojej duszy. Jeżeli jest dobrym żołnierzem. Jest to wiara w zwycięstwo.

A niewątpliwie, koledzy, mamy w tej walce o wiele więcej sprzymierzeńców aniżeli komukolwiek się wydaje.

Mamy tych sprzymierzeńców nie wśród „kawiarnianych statystów", nie w mafiach i mafijkach, zżerających się nawzajem i kwaszących się w atmosferze bezpłodnoś ci, napewno też nie w redakcjach tych dzienników, które uważają za swe posłan nictwo szczuć jednych na drugich, rzu cać na wszystko co się robi, cień podej rzenia, nastawiać wszystkich przeciwko wszystkim, używać najwartościowszych rzeczy, najbardziej odpowiedzialnych za gadnień, jako wilczych dołów przeciw rzekomym, czy prawdziwym przeciwni kom. Nie w tych ludziach mamy swoich sprzymierzeńców.

Mamy ich natomiast wszędzie tam, gdzie wre praca i powstają nowe warszta ty, gdzie jest zdrowy instynkt narodowy, gdzie jest ambicja, która chce mieć Polskę wielką i dumną, mamy ich wszędzie tam, gdzie wytwarzają się nowe wartości kul turalne, duchowe i materialne.

Koledzy!

Ja głęboko wierzę w to, że walkę na szą uwieńczy zwycięstwo (długotrwałe oklaski).

# Otwarcie Kongresu Społ. Obywatelskiej Pracy Kobiet

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj o godz. 11 w sali rady miejskiej odbyła się uro czyste otwarcie obrad I Kongresu Spo łeczno-Obywatelskiej Pracy Kobiet. Uro czystość otwarcia zaszczycił swą obecnoś cią Pan Marszałek Śmigły Rydz.

Przemówienie powitalne wygłosiła pa ni marszałkowa Aleksandra Piłsudska, wi tając przybyłych na otwarcie zjazdu Pa na Marszałka Śmigłego Rydza, przedstawi cieli rządu i władz.

Pani Marszałkowa w przemówieniu swym zaznaczyła, że jest to pierwszy kongres zjednoczonych przeszło 40 or ganizacji kobiecych, uznała go za prze gląd ich dorobku pracy duchowej organizacyjnej.

Zaznaczyła, że kongres nie ma być terenem propagandy żadnej organiza cji, a ma unaocznić ich pracę indywidu alną i zbiorową. Kobiety polskie win ny organizować opinię publiczną i u mieć potępiać zło w życiu społecznym. Dla przykładu przytoczyła dwa zjawi ska godne potępienia: po pierwsze nie równomierność rozbudowy życia go spodarczego pozwalającą na luksusy i zbytki, a nie dążącą do ogólnego pod niesienia poziomu życia, powtóre łat wość poddawania się panice politycz nej, niesłychanie niebezpiecznej dla ży cia państwowego. Kobiety polskie win ny pracować nad spokojem i opanowa niem społeczeństwa i czuwać nad tym, by zapewniona była równowaga w chwilach ciężkich dla Polski.

Kończąc pani marszałkowa Piłsudska przytoczyła nieznane słowa Marszałka, aby były mottem dzisiejszym obradom:

„Gdyby człowiek umiał odnieść się z szacunkiem do siebie, i do tego, co niepodzielnie sam posiada, gdyby mógł szanować i cenić największą siłę swego żywiołu — pracę zbiorową, pracę zorganizowaną, przypuszczam, że od tej chwili rozwój ludzkości poszedł by znacznie innymi tory".

Na wezwanie pani marszałkowej Pił sudskiej wszyscy zebrani przez powstanie uczcili pamięć kobiet, poległych w wal kach o wolność Polski.

Z kolei nastąpiło ukonstytuowanie się prezydium, do którego weszły: jako prze wodnicząca — pani marszałkowa Aleksan dra Piłsudska, jako wiceprzewodniczące: pp. Teodora Mączkowska, Maria Mału szewska i Maria Jaworska ze Lwowa, jako assesorki pp. Maria Hillerowa z Wilna, se natorka Regina Fleszarowa, sen. Julia Kra towska, Jadwiga Michałowska, Leokadia Śliwińska i Anna Szelągowska. Poza tym powołano 6 sekretarek.

Następnie odczytano depeszę, nade słaną przez Pana Prezydenta R. P. Ignace go Mościckiego z okazji zjazdu, w której Pan Prezydent przesyła kongresowi na ręce pani Marszałkowej najlepsze życze nia owocnej pracy, wyrażając przekona nie, że przyczyni się ona do dalszego wzrostu świadomości wielkiej roli kobiety w życiu narodu.

Z kolei wygłosił przemówienie p. mi nister opieki społecznej Marian Kościał kowski.

**NA PIERWSZYM POSIEDZENIU PLENARNYM**

przedpołudniowym p. posłanka Wanda Pełczyńska wygłosiła referat pt.: „Kobiety polskie w ostatniej walce o wolność", oraz p. dr Hanna Pohoska referat o „Dzia łalności politycznej i służbie społecznej kobiet polskich". Po zakończeniu obrad przedpołudniowych, uczestniczki zjazdu oraz prezydium udały się do Belwederu, gdzie złożyły hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego.

# Zjazd Związku Legionistów

(Dokończenie ze str. 1)

Przemówienie Marszałka Śmigłe go Rydza przyjęto ponownymi okrzy kami na Jego cześć.

Po przemówieniu Marszałek opuś cił zjazd, odprowadzony przez gen. Sławoj-Składkowskiego i Komendę Naczelną.

**Wskazanego przez Marszałka ja ko nowego komendanta naczelnego Związku Legionistów płk. Juliusza Ulrycha zjazd wybrał przez aklamac ję.** Płk. Ulrych objął dalsze przewod nictwo zjazdu, wzywając zebranych uczestników do wspólnego złożenia w Belwederze hołdu Wielkiemu Mar szałkowi.

Po powrocie z Belwederu podjęto dalsze obrady na wstępie których płk Ulrich odczytał wspólny wniosek kół pułkowych i okręgów Związku o wprowadzenie do statutu następujące go postanowienia:

**Honorowym komendantem naczel nym Związku Legionistów Polskich jest dożywotnio Naczelny Wódz, Marszałek Edward Śmigły-Rydz.**

Wniosek ten sala przyjęła przez aklamację, manifestując serdecznie na cześć Naczelnego Wodza.

Następnie przewodniczący przywi tał prezesa Zarządu Głównego POW **ministra Zyndram-Kościałkowskiego,** który w imieniu Związku P. O. W. zwrócił się do legionistów, wygłasza jąc przemówienie, w którym zazna czył wspólność dążeń peowiaków i le gionistów.

Prezes zarządu głównego P. O. W minister Zyndram-Kościałkowski za prosił następnie Związek Legionis tów na zjazd delegatów POW w Wil nie w dniu 27 czerwca rb. Na zjeździe tym Związek Legionistów reprezento wać będzie płk. Ulrych.

W dalszym ciągu obrad wygłosił przemówienie płk. Ulrych, kończąc je:

**„To też w pracy nad zjednocze niem wszystkich sił czynnych w naro dzie wybitny udział wziąć winni legioniści i peowiacy. Wyrażamy to jasno w deklaracji dzisiaj uchwalo nej, którą ogłosimy w dniu 28 bm. po zjeździe delegatów POW, jako wspól ną deklarację legionowo-peowiacką. Nie przeraża nas ogrom pracy — w solidarnym wysiłku przezwyciężymy wszystkie przeszkody. Rok, który stoi przed nami, wypełnimy rzetelną pra cą dla idei spoistości wewnętrznej naszego narodu"**

Zgłoszoną przez płk. Ulrycha dek larację, opracowaną wspólnie ze Związkiem Peowiaków zjazd przyjął przez aklamację. Deklaracja ta przed stawiona będzie również zwołanemu na dzień 27 bm. zjazdowi peowiaków w Wilnie.

W wyniku wyborów do władz na czelnych Związku weszli, oprócz ko mendanta naczelnego płk. dypl. Ju liusza Ulrycha, jako członkowie:

**1) do komendy naczelnej (z wybo ru) gen bryg. dr. Ferdynand Zarzyc ki, mgr. Emil Henisz, płk. Stefan Dąbkowski, płk. dypl. Zygmunt Wenda, Kazimierz Strzegocki, Leon Krahulski, poseł Kamiński, Stanisław Bugajski, płk. Jan Skorobohaty-Ja kubowski, dr. Karol Polakiewicz oraz z nominacji komendanta naczelnego: gen. bryg. Jan Kruszewski, gen. bryg. Tadeusz Malinowski, gen. bryg. Kazi mierz Szally, płk Michał Grossek. płk. dypl. Tadeusz Pełczyński, płk. dypl. Władysław Filipkowski, ppłk. dypl. Janusz Albrecht, ppłk. dypl. Adam Mniszek, ppłk. dypl. Władysław Ru sin i płk. Stanisław Orski.**

2) Do głównej komisji rewizyjnej: **generał bryg. dr. Roman Górecki, Ste fan Starzyński, Adolf Abram, dr. Ste fan Benedykt, Zygmunt Wasserab, Stanisław Węglewski, dr. Leon Ba rysz, i jako zastępcy: dr. Mielech, Bielski i Tylinger**

3) Do głównego sądu koleżeńskie go: **gen. bryg. dr. Jakub Krzemieński, dr. Bronisław Hełczyński, płk. Ma resch, Piotr Jarecki, Władysław Bar tosik, gen. Władysław Dąbkowski, gen. Andrzej Galica, dr. Graba-Łęc ki, płk. Leopold Toruń, dr Zdzisław Gąsiorowski, ppłk. dr. Tadeusz Poręb ski i jako zastępcy: Jan Pudełek, inż. Stanisław Piotrowski, mjr. Eugeniusz Quirini.**

Zjazd wysłał depesze do Pani Mar szałkowej Piłsudskiej oraz do P. A dama Koca następującej treści

**„JWPani Marszałkowa Piłsudska.**

**Zebrani na Walnym Zjeździe Delegatów Związku Legionistów Polskich w dniu 25 czerwca r. b. przedstawiciele komendy na czelnej, kół pułkowych i okręgów przesyła ją Czcigodnej Pani Marszałkowej wyrazy najgłębszego hołdu i przywiązania, zapew niając, że idziemy w kierunku wyznaczo nym nam przez Wielkiego Marszałka".**

**„Płk. Adam Koc.**

**Zebrani na Walnym Zjeździe Delegatów Związku Legionistów Polskich w dniu 25 czerwca r. b. przedstawiciele komendy na czelnej, kół pułkowych i okręgów przesyła ją Kochanemu Swemu dotychczasowemu Komendantowi Naczelnemu wyrazy najgłęb szej wdzięczności i serdecznego uznania. za położone trudy na tym obywatelskim sta nowisku".**

# Dyplomata sam pytał policję czy zna go jako handlarza narkotykami

PARYŻ, (Pat). Sensacyjna afera handla rzy narkotyków, która na terenie paryskim doprowadziła do aresztowania b. dyplo maty peruwiańskiego Carlo Bacula, obfi tuje w coraz to sensacyjniejsze i nie poz bawione nieraz humoru szczegóły.

Rewizje, przeprowadzone u wspólni ków dyplomaty peruwiańskiego, zajmują cego się handlem kokainą i heroiną za prowadziły policję do dwóch magnac kich siedzib, dwóch zamków, należących do stryja i siostrzeńca, którzy z niczego dorobili się milionów.

We czwartek policja paryska wykryła w jednym ze składów mebli, kufry i skrzy nie konsula Carlo Bacula, zawierające ca łe serie paszportów dyplomatycznych i poufnych dokumentów peruwiańskich oraz dokumentów pochodzących z sekre tariatu Ligi Narodów, przeważnie rapor tów agentów Ligi Narodów, zwalczają cych handel narkotykami.

Wśród dokumentów urzędu konsulatu peruwiańskiego w Wiedniu, którego kie rownikiem był Bacula znaleziono list, wy stosowany przez ten konsulat w roku 1926 do policji szwajcarskiej z zapytaniem, czy policji tej nie jest znany handlarz narko tykami Carlo Bacula. Jak się okazuje, dy plomata - przemytnik, zaniepokojony, czy czasem nazwisko jego nie stało się już znane policji szwajcarskiej, sam jako kon sul zwracał się doń z zapytaniem o sie bie.

# Rekonstrukcja rządu egipskiego

PARYŻ, (Pat). Król Faruk polecił Mo hamedowi Paszy który podał się wczoraj do dymisji, by przystąpił do tworzenia no wego rządu zjednoczenia narodowego

Według agencji Reutera, nowy rząd egipski składa się w znacznej części z mi nistrów, którzy wchodzili w skład poprzed niego gabinetu. Poza tym w skład jego weszło 5 saadistów — b. członków stron nictwa Wafd.

# IV walny zjazd delegatów Zw. Peowiaków w dniu 27 i 28 bm. w Wilnie

27 i 28 bm. odbędzie się w Wilnie Walny Zjazd delegatów Zw. Peowiaków. Program Zjazdu jest następujący:

**27 czerwiec:**

godz. 8 — nabożeństwo w Ostrej Bramie,

godz. 9,30 — wyjazd do Zułowa. Po powrocie z Zułowa złożenie hołdu sercu Komendanta na cmentarzu Rossa,

godz. 17 — otwarcie IV Walnego Zjazdu delegatów Zw. Peowiaków w sali Śniadeckich USB, powołanie prezydium zjazdu, przemówienia powitalne. ewent. referaty.

Po 15-minutowej przerwie:

1) przyjęcie porządku obrad zjazdu,

2) przyjęcie protokułu z poprzedniego zjazdu.

3) przyjęcie regulaminu obrad,

4) wybór komisji: a) mandatowej, b) matki, c) wnioskowej, d) odwoławczej, e) finansowej, f) organizacyjnej, g) społeczno-gospodarczej, b) historycznej, i) Bratniej Pomocy.

godz. 19 — 5) sprawozdanie zarządu głównego Zw. Peowiaków, głównego sądu koleżeńskiego, głównej komisji rewizyjnej, obrady komisji.

**28 czerwiec:**

godz. 8 — dalszy ciąg obrad komisji w gmachu USB,

godz. 11 — dyskusja nad sprawozdaniami i wnioskami komisji, wybory władz Związku, zamknięcie zjazdu.

# Wczoraj nastąpiło otwarcie wystawy WSP Uniwersytetu S B

25 bm. wojewoda wileński L. Bociański dokonał otwarcia wystawy sprawozdawczej z prac studentów wydziału Sztuk Pięknych USB. Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli profesorowie wydziału na czele z dziekanem prof. L. Śleńdzińskim, profesorowie uniwersytetu, słuchacze oraz liczna publiczność.

Prace uczniów pomieszczono w licz... dwuch piętrach gmachu Wydziału Sztuk Pięknych, w murach pobernardyńskich — tak, że obrazują one całokształt pracy malarskiej we wszystkich rodzajach tej sztuki, poczynając od rzeźby, kończąc na grafice i fotografice.

Ilość prac zgromadzonych, jak co roku zresztą, jest bardzo duża i daje pojęcie o szkołach profesorów, wykładających na wydziale.

Liczba zwiedzających — duża.

## Szlachta zagrodowa u Naczelnego Wodza



Odbywająca wycieczkę krajoznawczą po Polsce młodzież szlachty zagrodowej z województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, w liczbie prze szło 500 osób, złożyła dziś hołd Naczelnemu Wodzowi Marszałkowi Polski Ed wardowi Śmigłemu Rydzowi. Po przemówieniach przedstawicieli wycieczki szlach ty zagrodowej i wręczeniu Panu Marszałkowi dyplomu honorowego prezesa orga nizacji szlachty zagrodowej, oraz kwiatów, Pan Marszałek spędził dłuższy czas na rozmowie z poszczególnymi grupami młodzieży szlacheckiej. Na zdjęciu — Pan Marszalek wśród młodzieży szlachty zagrodowej z Małopolski Wschodniej.





## Inauguracyjne otwarcie I kursu kandydackiego OZN

W dniu 24 czerwca odbyło się w Wilnie w lokalu OZN przy ul. Mickiewicza 22 inauguracyjne otwarcie kursu kandydackiego OZN. Otworzył kurs i wygłosił słowo wstępne kierownik Służby Młodych oddziału wileńskiego mgr Wład. Ryńca.

Prelekcję na temat „Co to jest ideologia Marszałka Piłsudskiego" wygłosił prof. Walerian Kwiatkowski. Prelegent w barwnym i pełnym swady przemówieniu zobrazował całokształt prac i całe życie Marszałka Piłsudskiego.

Po skończonym referacie wywiązała się ożywiona rozmowa między prelegentem a słuchaczami, którzy zwracali się do niego z pytaniami.

Na zakończenie poinformowano słuchaczy o programie akcji obozowej OZN, po czym mgr Ryńca wyznaczył następny termin zebrania na ...

# Rządowy projekt ustawy o wyborze radnych gromadzkich

Uchwałą Rady Ministrów z dnia 1 VI 1938 r., Rząd postanowił przedłożyć izbom ustawodawczym projekt ustawy regulującej wybory do rad gromadzkich. Są to wybory, gdzie wola ludności może objawić się najbardziej bezpośrednio i gdzie jednocześnie najłatwiej wyraz tej woli sprawdzić. Przytaczamy poniżej ważniejsze przepisy nowego projektu:

**ŁICZBA RADNYCH GROMADZKICH.**

**Art. 1.**

**(1) Liczba radnych wynosi w gromadach:**
**1) do 500 mieszkańców — dwunastu,**
**2) ponad 500 do 1.000 mieszkańców — szesnastu,**
**3) ponad 1.000 do 1.500 mieszkańców — dwudziestu,**
**4) ponad 1.500 do 2.000 mieszkańców — dwudziestu czterech,**
**5) ponad 2.000 mieszkańców — trzydziestu.**

**PRAWO WYBIERANIA.**

**Art. 2.**

**(1) Prawo wybierania służy każdemu obywatelowi polskiemu bez różnicy płci, który ma prawo wybierania do Sejmu i przynajmniej od roku, nie licząc dnia zarządzenia wyborów, mieszka na obszarze gromady.**

**PRAWO WYBIERALNOŚCI.**

**Art. 3.**

**Prawo wybieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 30.**

**SYSTEM WYBORCZY.**

**Art. 4.**

**Wybory radnych gromadzkich są powszechne, równe, bezpośrednie oraz poza wyjątkiem, przewidzianym w art. 32 ust. (8) ustawy niniejszej, tajne.**

**OKRĘGI WYBORCZE.**

**Art. 5.**

**(1) Gromada może stnowić jeden lub kilka okręgów wyborczych.**

**ZARZĄDZENIE WYBORÓW.**

**Art. 6.**

**(1) Wybory zarządza starosta powiatowy, ustalając dzień zarządzenia wyborów i dzień głosowania.**

**(2) Dzień głosowania nie może przypadać na okres pilnych robót polnych oraz na czas uroczystych świąt.**

**KOMISJE WYBORCZE.**

**Art. 8.**

**(1) Do przeprowadzenia wyborów w gromadach, podzielonych na okręgi wyborcze, powołuje się gromadzką i okręgowe komisje wyborcze.**

**(2) W gromadach, stanowiących jeden okręg wyborczy, czynności okręgowych komisyj wyborczych spełnia gromadzka komisja wyborcza.**

**(3) Każda komisja wyborcza składa się z przewodniczącego i 2 członków.**

**(4) Przewodniczącego powołuje starosta powiatowy spośród mieszkańców danej gminy wiejskiej, odpowiadających warunkom, określonym w art. 2, jak również spośród osób, posiadających prawo wybierania radnych miejskich w mieście, będącym siedzibą tej samej gminy wiejskiej.**

**(5) Członków komisji wybiera kolegium zarządu gminnego spośród mieszkańców gromady, posiadających prawo wybierania.**

**OGŁOSZENIE O CZYNNOŚCIACH WYBORCZYCH.**

**Art. 15.**

**(1) Wójt nie później aniżeli na 11 dni przed dniem głosowania, ogłosi na obszarze gminy — w sposób na miejscu zwyczajem przyjęty oraz przez wywieszenie na przeciąg co najmniej 3 dni przed mieszkaniem sołtysa, a w większych gromadach ponadto w kilku innych widocznych miejscach, obwieszczenia o zarządzeniu wyborów.**

**(2) W obwieszczeniu wójt poda:**
**1) liczbę mandatów, przypadających na gromadę,**
**2) podział gromady na okręgi wyborcze,**
**3) liczbę mandatów w każdym okręgu,**
**4) skład komisyj wyborczych,**
**5) lokale oraz dnie i godziny urzędowania gromadzkiej komisji wyborczej,**
**6) termin i miejsce wyłożenia spisu wyborców i wnoszenia reklamacyj,**
**7) termin i miejsce zgłaszania kandydatów,**
**8) liczby wyborców, uprawnionych do zgłoszenia kandydatów na radnych dla każdego okręgu wyborczego,**
**9) miejsce, dzień i godziny głosowania.**

**ZGŁASZANIE KANDYDATÓW.**

**Art. 21.**

**W ciągu 2 dni po ostatecznym ustaleniu spisów wyborców wyborcy mają prawo zgłaszania do gromadzkiej komisji wyborczej kandydatów na radnych, którzy są jednocześnie kandydatami na zastępców radnych.**

**Art. 22.**

**(1) Kandydaci na radnych powinni posiadać prawo wybieralności w którymkolwiek okręgu wyborczym.**

**(2) Kandydować można tylko w jednym okręgu.**

**Art. 23.**

**(1) Zgłoszenie kandydatów powinno zawierać imię i nazwisko, imiona rodziców, wiek i miejsce zamieszkania każdego kandydata. Nazwiska kandydatów opatruje się kolejno numerami.**

**(4) Każde zgłoszenie powinno być podpisane własnoręcznie lub zgłoszone osobiście do protokółu komisji wyborczej przez co najmniej:**
**1) w gromadach, nie podzielonych na okręgi wyborcze — 1/20 uprawnionych do głosowania wyborców gromady,**
**2) w gromadach, podzielonych na okręgi wyborcze — 1/10 uprawnionych do głosowania wyborców danego okręgu.**

**GŁOSOWANIE.**

**Art. 27.**

**(1) Głosowanie odbędzie się w lokalach okręgowych komisyj wyborczych i trwać będzie bez przerwy od godziny 8 do 18: głosowanie może być jednak zamknięte wcześniej, jeżeli wszyscy wyborcy oddali swe głosy.**

**(2) Od chwili rozpoczęcia głosowania aż do ustalenia jego wyniku w lokalu wyborczym będą obecni bez przerwy przewodniczący i 2 członkowie.**

**Art. 28.**

**Podczas sprawdzania urny wyborczej, aktu głosowania i ustalania jego wyniku w lokalu wyborczym mogą być obecni pełnomocnicy.**

**Art. 32.**

**(1) Wyborca głosuje osobiście.**

**(2) Głosowanie odbywa się przez oddanie karty do głosowania.**

**(4) W lokalu wyborczym urządzone będą osłony, zabezpieczające tajność głosowania.**

**(5) Kartę do głosowania wkłada wyborca do koperty, otrzymanej od komisji wyborczej, po czym kopertę oddaje przewodniczącemu, który wrzuca ją do urny.**

**(6) Wszystkie koperty są sporządzone z papieru nieprzezroczystego o jednakowej barwie, posiadają jednakowy format i są ostemplowane pieczęcią gminy; prócz pieczęci koperty nie mogą być oznaczone żadnym znakiem odróżniającym.**

**(7) Kopert dostarcza komisjom wyborczym zarząd gminny przy zastosowaniu przepisów art. 99 ust. (1).**

**(8) Wyborca może jednak oddać głos przez wymienienie ustne do protokółu komisji wyborczej nazwisk kandydatów z zaznaczeniem, na których kandydatów głosuje jako na radnych, na których zaś jako na zastępców radnych.**

**WYBÓR BEZ GŁOSOWANIA.**

**Art. 40.**

**Jeżeli tylko jedna grupa wyborców zgłosi wszystkich kandydatów, a liczba ich nie przekroczy podwójnej ilości mandatów radnych, głosowanie nie odbędzie się, a za wybranych na radnych uznaje się kandydatów umieszczonych na początku zgłoszenia, w kolejności w nim ustalonej, zaś na zastępców radnych — pozostałych kandydatów w dalszej kolejności, o czym gromadzka komisja wyborcza ogłosi w sposób, na miejscu zwyczajem przyjęty.**

**PROTOKÓŁ WYBORCZY.**

**Art. 41**

**(1) Po ustaleniu wyników wyborów komisja wyborcza sporządza protokół, który powinien zawierać:**
**1) skład komisji wyborczej i nazwiska obecnych mężów zaufania;**
**2) liczbę uprawnionych do głosowania wyborców;**
**3) liczbę głosujących;**
**4) imiona i nazwiska ważnie zgłoszonych kandydatów;**
**5) liczby ważnych głosów oddanych na poszczególnych kandydatów oddzielnie jako na radnych, oddzielnie zaś jako na zastępców radnych;**
**6) liczbę głosów nieważnych;**
**7) imię, nazwisko, wiek i miejsce zamieszkania wybranych na radnych i na zastępców radnych.**

**(2) Każdy z obecnych podczas ustalania wyniku głosowania może zgłosić uwagi do protokółu.**

**PROTESTY WYBORCZE I UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW.**

**Art. 43.**

**(1) Wybory są nieważne:**
**1) jeżeli zostanie stwierdzone, że dopuszczono się przy wyborach przestępstw przeciwko głosowaniu w sprawach publicznych, a popełnione przestępstwa mogły wpłynąć na wynik wyborów,**
**2) jeżeli wybory przeprowadzone zostały niezgodnie z przepisami ustawy, a popełnione uchybienia mogły wpłynąć na wynik wyborów.**

**(2) Nieważny jest wybór kandydata, dokonany w 2 lub więcej okręgach.**

**Art. 44.**

**O unieważnieniu wyborów w całości lub części orzeka władza zarządzająca wybory z urzędu, bądź wskutek protestu.**

**Art. 45.**

**(1) Protest przeciwko wyborom z żądaniem unieważnienia wyborów w całości albo też wyboru poszczególnych osób ma prawo wnieść w ciągu 7 dni po ogłoszeniu ostatecznego wyniku wyborów co najmniej taka liczba wyborców, jaka była uprawniona do zgłoszenia kandydatów.**

**WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE.**

**Art. 49.**

**(1) Jeżeli w ciągu kadencji liczba zastępców radnych zostanie wyczerpana, a liczba radnych zmniejszy się nie więcej niż o 30% starosta powiatowy obowiązany jest zarządzić wybory uzupełniające lub po zasięgnięciu opinii wydziału powiatowego rozwiązać radę gromadzką.**

**(2) Przy wyborach uzupełniających podział na okręgi wyborcze może być utrzymany lub zmieniony zależnie od zmiany liczby mieszkańców.**

W stosunku do obecnie obowiązującego stanu prawnego projekt wprowadza następujące zmiany:

a) przyjmuje zasadę tajności głosowania; wyjątkiem jest prawo wyborcy złożenia głosu ustnie do protokółu przed komisją wyborczą (art. 4, 32);

b) zapewnia udział w komisjach wyborczych czynnikowi samorządowo-obywatelskiemu, przekazując powołanie większości członków kolegialnemu zarządowi gminnemu (art. 8);

c) wzmacnia kontrolę czynnika społecznego nad aktem głosowania, wprowadzając mężów zaufania wyborców, uprawnionych do obecności w czasie dokonywania powyższych czynności i zgłaszania do protokółu komisji swych uwag (art. 28 i 41 ust. (2));

d) ponadto przy wyborze radnych gromadzkich projekt nakłada na władze obowiązek bardziej niż dotychczas dostępnego dla ogółu wyborców zawiadomienia o wyborach (art. 15 ust. (1)) oraz przedłuża termin dla składania protestów wyborczych (art. 45 ust. (1));

e) o ile chodzi o systemy wyborcze, projekt wprowadza następujące zmiany: przy wyborze radnych gromadzkich zrywa z dotychczasową zasadą przeprowadzania wyboru na zebraniu wyborczym, jako nie dającą wyborcy przy systemie wyborów powszechnych i bezpośrednich dostatecznych warunków pod względem czasu i możności zastanowienia się i wypowiedzenia się zgodnie z wolą i sumieniem; uelastycznia podział na okręgi wyborcze, umożliwiając tworzenie okręgów o różnej liczbie mandatów; dotychczasowy bowiem przepis, pozwalający na tworzenie jedynie 1, 2 i 3 mandatowych okręgów wyborczych w gromadach okazał się mało praktyczny. Co do systemu głosowania projekt nie wprowadza przy wyborze radnych gromadzkich zmian, utrzymując głosowanie imienne ograniczone na nazwiska kandydatów, jako najbardziej prosty i w dostatecznej mierze chroniący grupy mniejszościowe.

## Z terenu wojny chińsko-japońskiej



W podjazdowej wojnie chińsko-japońskiej duże znaczenie odegrywa partyzanka na tyłach frontu japońskiego. Na zdjęciu żołnierze japońscy pilnują grupę chińskich jeńców.



Kronika tygodniowa

# O politechnikę ziem wschonich

Jakże szybko minęły czasy, kiedy rozprawiano w Polsce na temat nadprodukcji inteligencji. Dziś już trzeba mówić o produkcji inteligencji. Z wyjątkiem adwokatury i zawodu pracownika biurowego zaczyna się przejawiać głód rąk do pracy.

Z referatu min. przemysłu i handlu Antoniego Romana, wygłoszonego na posiedzeniu Komitetu Budowy, a raczej Rozbudowy Politechniki Lwowskiej, okazuje się, że już brak w Polsce inżynierów. Gdzież się podziały te czasy, kiedy młodzi inżynierowie uważali za szczęście najlichszą bodaj posadkę?

Oto cyfry. Przemysł metalowy odczuwa brak 450 inżynierów mechaników. Jeszcze gorzej jest w kolejnictwie i szkolnictwie zawodowym. Politechniki polskie wydają rocznie 140—150 dyplomów. Ubytek roczny (śmierć, emerytura, przejście do innego zawodu) wynosi 130 osób. Roczny przyrost cyfry inżynierów wynosi tylko od 10 do 20 młodych inżynierów.

Wskutek tego w samym tylko przemyśle metalowym w r. 1947 brak będzie 2620 inżynierów. Deficyt ten może się stać poważnym hamulcem w naszym rozwoju technicznym. W tej niezmiernie ważnej sprawie potrzeba kilku środków zaradczych. Jest rzeczą wątpliwą, czy sama tylko rozbudowa już istniejących politechnik zapobiegnie tym brakom? Wchodzi tu przecież w grę nie tylko profesor, laboratorium i sala wykładowa. Studia politechniczne są długie i kosztowne. Zarobkowanie studenta w ogóle w dzisiejszych czasach b. trudne, na politechnice jest prawie niemożliwe.

Najzdolniejszy, ale biedny chłopak z Ziem Wschodnich na Politechnikę Lwowską nie pojedzie, bo sześciu lat wpisów i utrzymania nie będzie miał kto pokrywać.

To też oprócz rozbudowy już istniejących politechnik należało by poważnie pomyśleć o budowie politechniki na Ziemiach Wschodnich. Wybór miejsca należy oczywiście do fachowców. Społeczny punkt widzenia może podkreślić w tym wypadku potrzebę wyższej uczelni w Baranowiczach, mieście, które powinno osiągnąć cyfrę 200 -tysięcznego miasta, jedynego dużego miasta dla ogromnej połaci kraju.

Nie należy może odrazu zaczynać od ram politechnicznych. Może narazie wystarczałaby szkoła techniczna o wysokim poziomie. W każdym razie pożądane jest oświetlenie problematu przez fachowe sfery inżynierskie.

* * *

Podczas kiedy z Warszawy dolatuje nas głos w sprawie deficytu sił inżynierskich, Gdynia woła o marynarzy. Wychodzący w Gdyni „Kurjer Bałtycki" Nr 134 z dnia 12 czerwca r. b. donosi o braku sił wykwalifikowanych w marynarce polskiej. „Na polski trawler rybacki ss Cezary—pisze „Kurier"—nie można było znaleźć mechanika i trzeba było „wypożyczyć go" od innego przedsiębiorstwa. Armatorzy gdyńscy zamierzają wystąpić z wnioskiem do władz wojskowych niepowoływania w roku bieżącym oficerów i mechaników marynarki handlowej na ćwiczenia, ponieważ nie można dostać na ich miejsce zastępców. Przemysł wychwytuje nie tylko ukończonych inżynierów, ale i starszych studentów politechniki, dając im z miejsca zatrudnienie i nieźle płatne posady".

* * *

Jeżeli dodamy do tego, że w najbliższym czasie da się odczuć brak sił nauczycielskich, zagadnienie **t. zw. bezrobocia młodzieży staje się nagle zagadnieniem braku rąk do pracy.** Bo przecież wszelkie Copy, Rożnowy i Szyłany, bogacąc i cywilizując społeczeństwo wzmocnią zapotrzebowanie na siły prawnicze, lekarskie itd.

Tegoroczna rzesza maturzystów wchodzi tedy w życie pod znakiem t. zw. lepszych czasów. Nie znaczy to jednak wcale, ażeby miała iść w te lepsze jutra na oślep. Dawno już powinny minąć te czasy, kiedy o wyborze zawodu decydowała wola rodziców albo rada światłej cioci. Dziś niestety, nawet powołanie niezawsze może być właściwym doradcą. O wyborze zawodu musi decydować i statystyka wolnych placówek.

I tutaj należy apelować do wszystkich dziedzin pracy w Polsce, ażeby w interesie młodego pokolenia ujawniały stan swoich zapotrzebowań. Rokrocznie w tym okresie prasa i ministerstwa powinny publikować materiały, pozwalające na opanowywanie t. zw. owczych pędów, skierowanych do pewnych tylko zawodów.

Bezrobocie młodzieży należy już do przeszłości. Nawet przyszły kryzys, zapewnie słabszy i skutecznej opanowany przez gospodarkę planową, niewiele będzie mógł pogorszyć sytuację. Życie na terenach prymitywnych stanie się do tego czasu bogatsze i pełniejsze.

Z epoki nadmiaru człowieka wchodzimy w epokę zapewne znacznie dłuższą, braku sił wykwalifikowanych w wielu dziedzinach. Hasłem tej epoki winno być: więcej sił naukowych, więcej katedr, więcej inteligencji zawodowej orientowanej za wczasu przez rynki pracy.

**Kazimierz Leczycki**

# Na podbój Himalajów

Z pogranicza Indii i Tybetu nadchodzą wiadomości o pomyślnych próbach zdobywania Himalajów.

### WYPRAWA NIEMIECKA

W r. b. ruszyły na podbój Himalajów ekspedycja niemiecka i szwedzka. O szwedzkiej będzie mowa dalej. Jeżeli chodzi zaś o wyprawę niemiecką, nie jest to pierwsza ekspedycja tego rodzaju. Można by tu mówić raczej o ekspedycji kolejnej, gdyż Niemcy kilkakrotnie już próbowali opanować najwyższe szczyty najwyższego łańcucha górskiego w całym świecie, jakim są Himalaje. Dotychczasowe wyprawy nie były jednak zbyt szczęśliwe.

Z meldunków jakie nadeszły do agencji prasowych w dniach ostatnich można by otworzyć wyniki wyprawy niemieckiej jak nastp.: Wyprawa rozbija obozy kolejno na coraz to większych wysokościach. Bazą wypadową jest stosunkowo najniżej położony obóz Nr 1. Stąd 3 bm. część członków wyprawy wraz z tragarzami wspięła się o parę km wyżej, docierając do obozu Nr 2 w dniu 9 czerwca. Jednocześnie loty wywiadowcze odbył samolot „Junkers 52", wznosząc się na wysokość 6.300 m, od strony południowej masywu Banga-Parbat. Samolot okrążył miejsce, gdzie przed rokiem — w czasie analogicznej wyprawy niemieckiej — lawina zmiotła 7 niemieckich alpinistów i 9 tragarzy. W tym miejscu projektowane jest obecnie założenie 4 obozu. Lot wywiadowczy samolotu trwał przeszło 2 godziny. Nad obozem głównym (obozem Nr 1) samolot zrzucił 117 kg bagażu i opuścił teren wysokogórskich masywów, udając się niżej, na lotnisko w miejscowości Srinagari.

### WYPRAWA SZWEDZKA.

Nadeszła też do Europy wiadomość o drugiej, tym razem szwedzkiej próbie podboju najwyższych gór świata. Organizatorem szwedzkiej wyprawy jest znany alpinista Gev Westerlund. Wyprawa jego, zorganizowana w tym samym czasie co wyprawa niemiecka, osiągnęła już wysokość 6.500 m. Westerlund zamierza dotrzeć do szczytu góry Kancziuzanga, a więc osiągnąć wysokość 8.580 m. Cel to imponujący, zważywszy na to, że najwyższy szczyt świata Mount Everest liczy 8.840 m. zaś rekord wysokości, osiągnięty przez alpinistów — 8.604 m.

### SEZON WYPRAW HIMALAJSKICH.

Czytelnika zastanowić musi niewątpliwie fakt, że obie wyprawy — niemiecka i szwedzka — ruszyły na podbój Himalajów w tym samym czasie, a mian. w maju i czerwcu. Fakt ten tłumaczy się dość prosto: dwa tylko miesiące w roku (maj i czerwiec) nadają się do wypraw himalajskich. W dwóch tych miesiącach wieje w Himalajach ostry, zimny, suchy wiatr, umożliwiając alpinistom drapanie się na zbocza górskie, przynajmniej do pewnych wysokości. W pozostałych miesiącach Himalaje wystawione są na działanie mussonu, południowo-zachodniego wilgotnego wiatru, który powoduje obfite opady śnieżne, lawiny, topnienie śniegu itp. zjawiska meteorologiczno-atmosferyczne, uniemożliwiające jakiekolwiek próby wejścia na Himalaje. Okoliczność ta została już stwierdzona przed laty i odtąd każda wyprawa, ruszająca na Himalaje liczy się z tymi warunkami. Krótko mówiąc, o ile jakiejś wyprawie nie uda się zdobyć większego czy mniejszego odcinka himalajskiego w maju, a najdalej w czerwcu, musi ona rezygnować z dalszych prób aż do następnego roku. Zresztą względna pogoda bynajmniej — nawet w maju i czerwcu — nie jest zagwarantowana. I w tych miesiącach zdarzają się przykre niespodzianki w postaci zmiatających wszystko huraganów.

### MOUNT EVEREST.

Od wielu dziesiątków lat marzeniem szanujących się alpinistów jest zdobycie najwyższego szczytu świata: góry Everest czyli Mount Everest zwanej też Gaurizankarem albo z tybetańska: Dżomolungma co oznacza „dolinę bogini". Szczyt ten, strzelający w niebo na blisko 9 km (ściśle: 8.840 m) zawdzięcza swą nazwę podróżnikowi angielskiemu z pierwszej połowy ub. stulecia sir Jerzemu Everestowi, kt. górę tę przy pomocy funkcji trygonometrycznych, metodą kapłanów egipskich obliczających szczyty piramid, zmierzył z niezmierną dokładnością.

Anglicy też zasłużyli się głównie jako pionierowie w karkołomnym wdrapywaniu się na Mount Everest, co pociągnęło już za sobą liczne ofiary w ludziach, nie przynosząc ostatecznego a tak, upragnionego zwycięstwa. Szczyt Mount Everestu pozostaje po dziś dzień dziewiczy i nietknięty.

### KOLEJNE PRÓBY ANGIELSKIE

Pomińmy tu pomniejsze próby zdobywania Gaurizankaru, a zatrzymamy się tylko na ważniejszych. Należą do nich przede wszystkim trzy wyprawy angielskie, podejmowane kolejno w latach powojennych: 1920, 1922 i 1924. Były to wyprawy doskonale wyekwipowane i oparte na dokładnych poprzednich badaniach wstępnych. Dość powiedzieć, że do dźwigania żywności, zapasów i utensyliów użyto w 1920 r. aż 350 zwierząt pociągowych. Kierownik pierwszej wyprawy płk. Howard-Bury wystarał się za wczasu o zezwolenie władz tybetańskich, co nie było wcale rzeczą łatwą, zważywszy, iż Tybetańczycy otaczają Mount Everest, a raczej — z ich punktu widzenia — „dolinę bogini" zabobonną i bałwochwalczą czcią, z góry ustosunkowując się niechętnie do wszelkich europejskich prób naruszenia dziewiczych, nietkniętych stopą podróżnika terenów.

Ekspedycje angielskie składały się z ludzi silnych, zahartowanych i doświadczonych. Wymienimy tu nazwiska: płk. Howard-Bury, Bullock, dr Kellas, Mallory, Raeburn, gen. Bruce, Norton i wielu innych. Zwerbowano tragarzy z miejscowego plemienia tybetańskiego, obytego z warunkami terenowymi i klimatycznymi. Uproszono nawet jednego z miejscowych kapłanów-lamów o udzielenie tym tragarzom specjalnego błogosławieństwa, kt. niejako rozgrzeszało ich z udziału w świętokradczej ich zdaniem imprezie.

Wyprawy angielskie, podobnie jak późniejsze niemieckie spełzły na niczym. Mimo nadludzkich trudów, mimo ciągłych strat w ludziach wskutek mrozu, małego ciśnienia i braku tlenu, mimo niesłychanych przeciwności, Anglicy parli naprzód, lecz szczytu nie zdobyli. Pozostało im do ostatecznego celu zaledwie 236 m. Pobili światowy rekord, osiągając 8.604 m. Mount Everest pozostał jednak niezdobyty.

N.

# Nowe listy z groźbami pod adresem Lindbergha

Słynny lotnik amerykański płk. Lindbergh po stracie synka, uprowadzonego i zamordowanego przez „kidnapperów", otrzymał liczne groźby anonimowe, które miały na celu wymuszenie na Lindberghu milczenia lub łagodnego zeznania w sprawie zbrodni.

Podobno te anonimowe groźby skłoniły Lindbergha do opuszczenia z żoną i drugim dzieckiem Ameryki. Mieszka on obecnie w Bretonii, na wysepce St. Gildas. Otaczają go tam detektywi i bacznie pilnują, by nikt się nie dostał do Lindbergha bez ich wiedzy i zgody.

Otóż w tych dniach Lindbergh otrzymał ze Stanów Zjednoczonych nowe anonimy z nowymi groźbami. Anonimy czynią go odpowiedzialnym za śmierć Hauptmanna, o którym głoszą, że był niewinny.

Wskutek tych listów wzmocniono jeszcze więcej dozór nad Lindberghem.

Razem z Lindberghem przebywa słynny biolog Cavvel. Obaj zajmują się eksperymentami nad [illegible] — sztucznego serca.



ŻART NA STRONIE

# O młodzieży

Proszę nie lękać się tytułu: my tu nie poruszymy ani sprawy nadprodukcji magistrów i maturzystów, ani kwestii dokarmiania i strojów ze lnu. Nie ta rubryka.

Chodzi o temperament i odwagę młodości.

Oto znowu z końcem roku szkolnego przybyło nam dużo młodych ludzi z dyplomami i świadectwami. Matki i narzeczone muszą dbać o to, aby ich synowie i wybrani serc dostali przyzwoite zajęcie, objęli jakieś porządne i cieszące się uznaniem społeczeństwa stanowisko. Np. referentów w starostwie.

Ale, aby coś osiągnąć — trzeba być gładkim, umieć wszędzie doskoczyć, nóżką szarpnąć, ukłonić się, kilka miłych słów powiedzieć.

Wobec powyższego pamiętajcie o należytym utemperowaniu temperamentów swoich pociech.

Niech przestaną myśleć o jakichś tam t. zw. czynach i wyczynach, o działaniach i płomieniach energii. Jest to bardzo niewygodne. Zwłaszcza w Wilnie.

Godzi się tu we fragmentach przypomnieć pięknie w swoim czasie napisaną przez dwóch miejscowych literatów apostrofę do matki-wilnianki. Nic nie straciła na swej aktualności:

Szanowna pani, gdy u syna twego
wystąpią pierwsze męskości objawy,
jeśli mu patrzy z czoła dziecinego
dążność do czynu, energii i sławy —

Jeśli rzuciwszy rówieśników grono,
po Wilnie chodzi i tradycję wdycha,
jeżeli swoją głową rozwichrzoną
chce mur przebijać, a na laury kicha —

Jeżeli chciałby z tutejszego grodu
uczynić miasto potęgi i chwały,
zaszczepić dzikie wymysły Zachodu:
wanny, asfalty, tramwaje, kanały —

Szanowna pani, źle się syn twój bawi!
Złe to zamiary, niebezpieczne to sny
mur przebijając nos sobie rozkrwawi,
miłe złego początki, lecz koniec żałosny...

Paniczka, syn twój pazurki pokruszy,
prasa opisze wszystkie jego wady.
Nim bryłę Wilna z posady poruszy,
sam jako piorun wyleci z posady.

e.

# Królowie angielscy we Francji

## Przed wizytą lipcową

Stosunki pomiędzy Francją i Anglią datują się od bardzo dawnych czasów, lecz ceremoniał wizyt oficjalnych sięga zaledwie XV wieku. Pierwszym suwerenem angielskim, który przybył oficjalnie do Francji, był król Henryk VI, który, wylądowawszy w roku 1131 na ziemi francuskiej, spędził dwie noce w opactwie Saint Denis. Nie była to jednak wizyta sąsiedzka. Król angielski przybył do Francji jako zdobywca, wprowadzony na tron francuski po upadku Karola VII. Jakkolwiek przyjęcie monarchy angielskiego było bardzo wystawne, jakkolwiek urządzono wtedy szereg oficjalnych uroczystości, przedstawień teatralnych i złożono hołd wiernopoddańczy temu królowi, nastrój przyjęcia był ciężki i przygnębiający.

W 1520 roku, jak podają kroniki, nastąpiła znów wizyta angielskiego króla we Francji. Tym razem nastrój był zupełnie inny. Po zakończeniu wojny stuletniej Franciszek I, monarcha światły, hołdujący prądom wszechwładnie panującego w owej epoce Renesansu, przyjmował Henryka VIII angielskiego. Powitanie nastąpiło na drodze między Ardes i Guines, a przyjęcie nosiło charakter wzajemnego prześcigania się w przepychu i okazałości, jaki towarzyszył tej wizycie. Mimo wszystko — wizyta skończyła się nieporozumieniem i król angielski, obrażony, powrócił do Anglii. Od tej pory przez trzysta lat królowie angielscy nie przybywali do Francji.

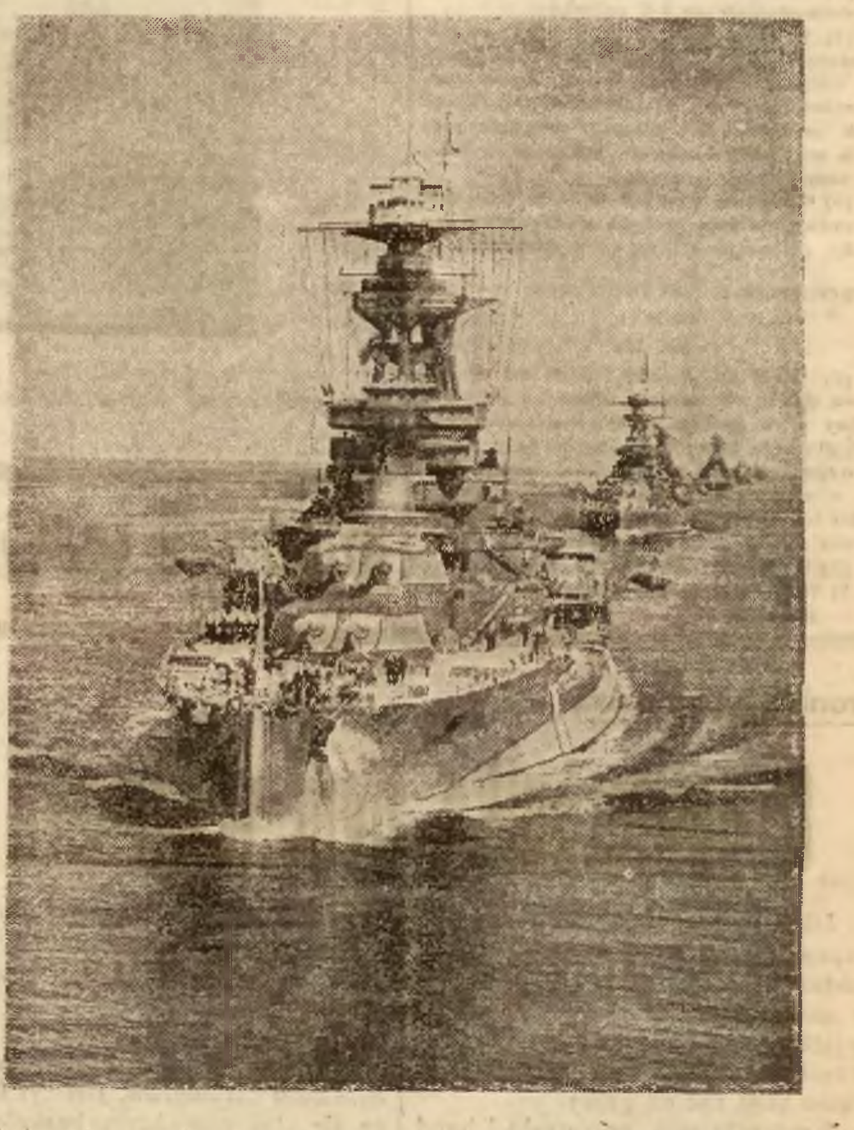
Dopiero w sierpniu 1843 roku nastąpiła po trzywiekowej przerwie pierwsza wizyta w domu panującego angielskiego we Francji. Królowa Wiktoria, wylądowawszy w Treport, przybyła z wizytą do króla Ludwika Filipa. Powitanie miało miejsce na zamku d'Eu, wizyta trwała pięć dni; po raz drugi królowa Wiktoria przybyła do Francji w r. 1855. Wtedy z księciem małżonkiem i ks. Walii rewizytowała cesarza Napoleona III, który o rok wcześniej był przyjmowany wraz z cesarzową Eugenią w Londynie. Suwereni angielscy przybyli do Boulogne na pokładzie jachtu „Victoria and Albert", gdzie nastąpiło uroczyte powitanie przez Napoleona III i ces. Eugenię wraz z całym dworem. Przepych tej wizyty przeszedł wszelkie oczekiwania. Goście angielscy bawili w Paryżu dziewięć dni, w ciągu których zwiedzili wystawę paryską i złożyli hołd pamięci Napoleona I przy jego grobowcu. Królowa Wiktoria wraz z otoczeniem zamieszkała w Saint Cloud, gdzie cesarzowa Eugenia oddała do jej dyspozycji swoje apartamenty.

Król Edward VII był tylko jeden raz oficjalnie w Paryżu przyjmowany przez ówczesnego Prezydenta Republiki Emila Loubest w r. 1903. Za to nieoficjalnie Edward VII bywał w Paryżu bardzo często.

Obecny, odłożony na lipiec r. b. przyjazd będzie piątą z kolei od stu lat wizytą angielskiego domu panującego we Francji. Ks. Dawid Windsor jeszcze jako książę Walii często bywał we Francji, szczególnie na Riwierze, w Cannes, Antibes i Biarritz. Nawet zrezygnowawszy z tronu osiedlił sie we Francji, zamieszkawszy w Saint - James w departamencie La Manche.



**Król Jerzy na czele floty angielskiej**



Na pokładzie okrętu wojennego „Nelson" wyprowadził po raz pierwszy król angielski Jerzy VI 80 jednostek angielskiej floty wojennej na otwarte morze.

# Odnalezionio czaszkę gen. Sowińskiego

## na cmentarzu obrońców Woli

„A. B. C." donosi: W czwartek udało się wreszcie po długich poszukiwaniach odnaleźć czaszkę gen. Sowińskiego, bohaterskiego obrońcy Woli.

Jak wiadomo gen. Sowiński padł na szańcach Woli we wrześniu 1831 r. zakłuty bagnetami przez żołnierzy moskiewskich. Pochowany został razem z innymi obrońcami reduty wolskiej, nie wiedziano jednak dokładnie gdzie. Wszelkie dotychczasowe poszukiwania okazały się bezowocne.

### BADANIA W KOŚCIÓŁKU NA WOLI.

W ostatnich miesiącach kilka towarzystw wiedzy historycznej zwróciło się o pomoc w odszukaniu zwłok generała do znanego jasnowidza inż. Stefana Ossowieckiego. Inż. Ossowieckiemu przedstawiono drewnianą nogę generała oraz listy przez niego pisane. Wprowadzony do kościółka wolskiego, inż. Ossowiecki zaczął odtwarzać bardzo wiernie i ze wszystkimi szczegółami moment śmierci generała, przy czym podtrzymywał stanowczo, że generał ciężko ranny, przeniesiony został do kościoła i tu zmarł. Tu również, według mniemania inż. Ossowieckiego, miał być pochowany obok dwóch innych oficerów. Pochowano go w tym miejscu na rozkaz jakiegoś rosyjskiego generała, wysokiego bruneta z bokobrodami (baron Korss?).

### BEZOWOCNOŚĆ POPRZEDNICH POSZUKIWAŃ.

Jak wiadomo, historyczny kościółek na Woli został po powstaniu przerobiony przez Moskali na cerkiew, a po odzyskaniu niepodległości w czasie przerabiania cerkwi na kościół. Podczas przeróbek zmieniano dwukrotnie miejsce ołtarza. Ołtarz cerkwi ustawiono w tym miejscu, gdzie pochowany był gen. Sowiński, a ponieważ pod ołtarzem nie wolno jest chować zwłok, w tym miejscu nie przeprowadzono poszukiwań. Tymczasem w chwili, gdy chowany był gen. Sowiński, ołtarz kościółka stał w zupełnie innym miejscu. Z tych względów długoletnie poszukiwania nie dawały wyników.

Obecny przy badaniach inż. Ossowieckiego ks. Krygier przypomniał sobie, że istotnie w czasie przerabiania cerkwi na kościół dokopano się zwłok jakichś trzech mężczyzn. Inż. Ossowiecki ustalił również, że generał powinien był mieć na sobie zielony mundur z czarnym kołnierzem.

Zawezwany przedsiębiorca, który w r. 1923 prowadził roboty, potwierdził całkowicie widzenie inż. Osowieckiego. Na jednym z trzech szkieletów, które znaleziono w podziemiach kościoła, były strzępki zielonej materii, którą ów przedsiębiorca przekazał Muzeum Wojskowemu. Wszystkie te trzy ciała złożono do wspólnej mogiły na cmentarzu obrońców Woli.

### ODNALEZIENIE CZASZKI.

W czwartek w obecności płk. Gembarzewskiego, dyrektora Muzeum Wojskowego przedstawicieli władz i uczonych, dokonano otwarcia grobu obrońców Woli. Spośród kilkunastu czaszek, inż. Osowiecki wskazał na jedną, jako na czaszkę gen. Sowińskiego. Przeprowadzone badania antropometryczne potwierdzają, że istotnie jest to czaszka bohaterskiego generała.

# Kto zarobi na ziołach?

Pieniądze leżą na polach Wileńszczyzny. Nie chodzi tu o pola orne, lecz o wszelkie nieużytki, łąki, pastwiska, wreszcie lasy i rowy przydrożne. Wszędzie rosną zioła lecznicze, za które zagraniczny odbiorca **chętnie zapłaci duże pieniądze.**

Pierwszy świętojański jarmark ziół leczniczych w Wilnie, zorganizowany przez Izbę Przemysłowo-Handlową przy współudziale Zakładu Farmakognozji U. S. B., ma na celu zapoczątkowanie

**RACJONALNEJ EKSPLOATACJI BOGACTWA ZIELNEGO WILEŃSZCZYZNY.**

nie wyzyskiwanego jak dotychczas, w dostatecznej mierze. Ludność wiejska Wileńszczyzny nie umie zbierać ziół i w bardzo małym procencie zajmuje się tym „przemysłem". Przyczyny tego należy szukać **w małej sieci odbiorców na prowincji oraz w cenach płaconych za zioła.**

Niewielkie ilości ziół skupywały apteki dla własnych potrzeb; gdzieniegdzie w miasteczkach powiatowych znajdują się pośrednicy przeważnie Żydzi, którzy płacą za dostarczane im przez ludność zioła tak niskie ceny, że nikt z dostawców nie traktuje tego zbieractwa jako źródła poważnych zarobków. Pracujący dotychczas na terenie Wileńszczyzny pośrednicy w handlu ziołami nie zrobili prawie nic w kierunku propagandy zbieractwa ziół leczniczych. Wprost przeciwnie. Podczas gdy **zbiór grzybów, a nawet jagód po lasach jest uważany przez wieś za opłacający się w pełni,** to zbieranie ziół traktowane jest jako zajęcie, które daje śmiesznie małe zarobki

**NIEWSPÓŁMIERNE Z PONOSZONYM TRUDEM.**

Zrobił to **wyzysk,** uprawiany przez handlarzy-pośredników. Na handlu ziołami można zarobić dużo, nic też



Sprzedawczyni ziół leczniczych na kiermaszu Św. Jana.

dziwnego, że sieć pośredników-handlarzy w ostatnich latach co raz bardziej powiększa się (lecz mimo to jest za mała jak na możliwości produkcyjne Wileńszczyzny).

Jarmark zielarski, który w ciągu dwóch ostatnich dni był **atrakcją Wilna,** niewątpliwie wpłynie bardzo dodatnio na rozwój eksportu ziół leczniczych z Wileńszczyzny. Przemawia za tym wszystko. Żadna inna dzielnica kraju

**NIE MOŻE SIĘ RÓWNAĆ Z NAMI**

pod względem bogactwa gatunków ziół leczniczych. Na Wileńszczyźnie rośnie do 250 gatunków. Mamy specjalne warunki klimatyczne, które wpływają dodatnio na jakość roślin lekarskich. Posiadamy olbrzymie lasy, rozległe obszary nieużytków oraz mnóstwo jezior i rzek z brzegami, do których przylegają „dzikie", bo nie znające ani bron, ani nawozów łąki i pastwiska. Sumy, uzyskane już z eksportu ziół leczniczych są duże. W roku 1936 8 firm wyeksportowało ziół **na 238.000 złotych; w roku zaś 1937 już na 452.000 złotych.** Z okręgu zaś Wil[illegible] Izby Przem.-Handl. wyeksportowano za granicę ziół **na sumę 700.000 zł, co stanowi 67% ogólnopolskiego eksportu.**

Jak widzimy obroty w związku z tym i

**DOCHODY ROSNĄ**

jak na drożdżach. W roku bieżącym wartość eksportu wyniesie na pewno ponad pół miliona złotych. Obecnie Wileńszczyzna pokrywa 43% ogólnopolskiego eksportu, w przyszłości udział ten niewątpliwie wzrośnie, ponieważ 81% ogólnopolskiej produkcji ziół leczniczych stanowi produkcja Wileńszczyzny.

Będzie wzrastał eksport, będzie zagęszczała się sieć pośredników, będą wzrastały obroty i dochody eksporterów i handlarzy, lecz czy udział w tym wszystkim wieśniaka, głównego dostawcy ziół, będzie proporcjonalny i

**CZY W OGÓLE BĘDZIE UTRZYMANY NA POZIOMIE OPŁACALNOŚCI?**

Oczywiście, można tu zarzucić, że pojęcie opłacalności w rzeczywistości wsi wileńskiej jest bardzo elastyczne. **Dla głodnego każdy nawet nadmierny wysiłek, prowadzący do zdobycia kilku groszy na chleb będzie... opłacalny.** W handlu ziołami powinno jednak chodzić o to, aby pośrednicy nie ciągnęli nadmiernych zysków, wykorzystując ludność wiejską jak murzynów kolonialnych.

Jednocześnie z organizacją handlu ziołami Wileńszczyzny, należałoby organizować i pouczać ludność wiejską. Zbiórka ziół powinna się powiększać jednocześnie

**Z UZDRAWIANIEM HANDLU ZIOŁAMI.**

Sprawą tą powinny się zainteresować spółdzielnie rolnicze, które mogłyby skutecznie walczyć z pośrednikiem niesumiennym pod względem cen, płaconych ludności.

Pieniądze leżą na polach Wileńszczyzny. Trzeba jednak stworzyć takie warunki, aby mogła je zbierać przede wszystkim nasza ludność wiejska.

**Włod.**







# Wystawa ziół lekarskich
## w Izbie Przemysłowo-Handlowej

W Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyła się 24 bm konferencja prasowa, zwołana w związku z Pierwszymi Targami Zielarskimi, które się odbywają w Wilnie. Na konferencji tej poruszono momenty, związane zarówno z hodowlą ziół lekarskich na Wileńszczyźnie jak i ze zbytem tych ziół. Na obszarze Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej istnieje 46 firm, które zajmują się wyłącznie lub przeważnie handlem zielarskim, przy czym 8 spośród tych firm eksportuje zioła za granicą. Firmy eksportujące znajdują się w Święcianach, Baranowiczach, Głębokiem, Kurzeńcu i Nowogródku.

Wileńszczyzna, odkryta jako producent ziół leczniczych w r. 1937 przez prof. Muszyńskiego na zjeździe farmaceutów w Poznaniu, ma ambicję stania się śpichlerzem ziół lekarskich Europy.

W związku z jarmarkiem i targami zielarskimi w sali Izby Przemysłowo-Handlowej otwarta została wystawa ziół lekarskich, na której zgrupowano w licznych gablotkach zioła eksportowane z Wileńszczyzny.

Obok tego na wystawie znalazły pomieszczenie zielniki lekarskie, katalogi maszyn do krajania i mieszania ziół, plany i kosztorysy suszarni itd.

W pierwszym dniu jarmarku zielarskiego odwiedziła go wycieczka studentów uniwersytetu w Królewcu pod przewodnictwem prof. Mothesa. W Izbie Przem.-Handlowej powitał wycieczkę wicedyrektor M. Suszkowski, wyjaśniając zadanie wystawy ziół lekarskich, zorganizowanej przez Izbę Przem.-Handlową przy pomocy Zakładu Farmakognozji USB.

Celem tej rewii firm zielarskich jest zobrazowanie możliwości hodowlanych, przemysłowych i rolnych na odcinku zielarstwa leczniczego, próba zorganizowania skoncentrowanego rynku, przy czym założeniem inicjatorów jest przekształcenie tej imprezy na imprezę stałą, odbywającą się co roku.

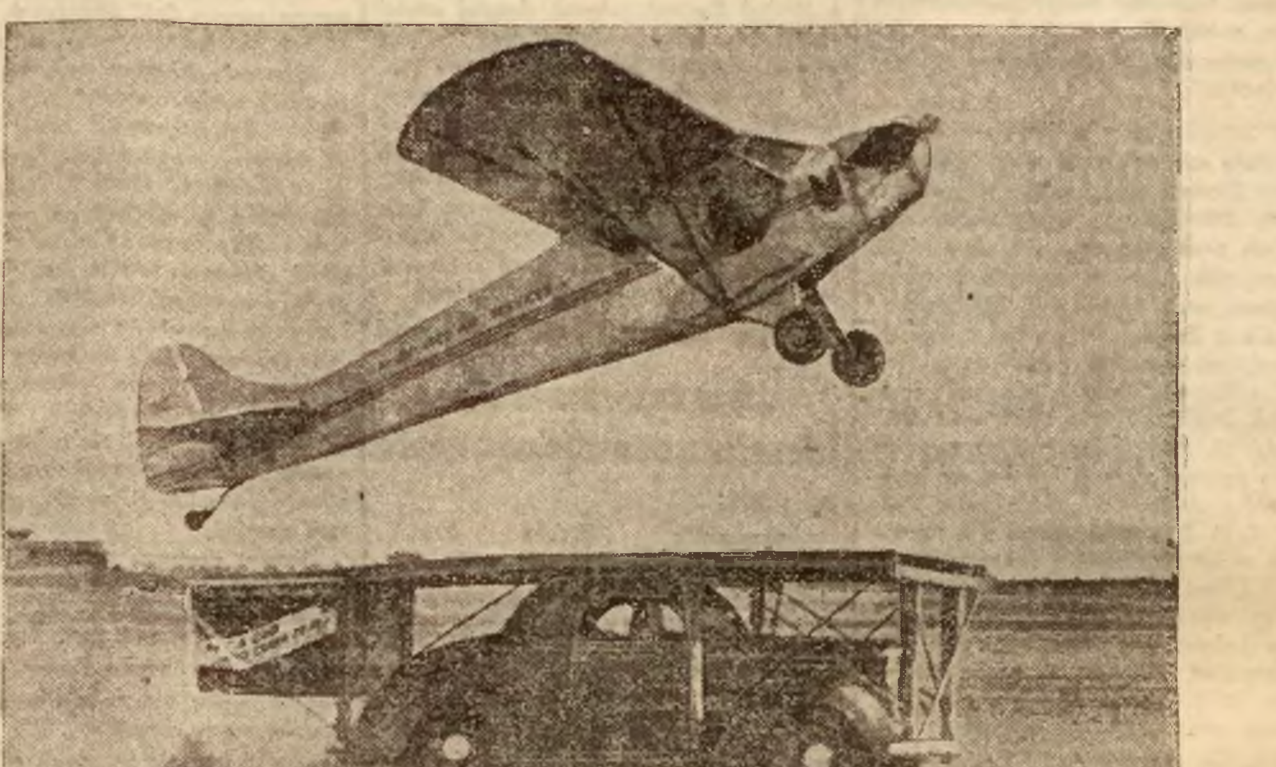




# Ciepłe i długie jesienie na wybrzeżu
## spowodowane są właściwością wody Bałtyku

Dlaczego w krajach bałtyckich przeważa na ogół ciepła jesień? Interesujące to zagadnienie wyjaśnił metereolog szwedzki, Anders Angström, który powrócił w tych dniach z wyprawy naukowej na okręcie „Skagerak" przeznaczonym do obserwacji zmian klimatycznych na Morzu Bałtyckim. Zdaniem Angströma, długie i ciepłe jesienie, panujące na wybrzeżu bałtyckim spowodowane są właściwością wody morskiej, która wchłania i przechowuje dłuższy czas olbrzymie ilości ciepła słonecznego. Meteorolog sądzi, że ciepło, jakie wydziela Bałtyk ogrzewając kraje nadbrzeżne, równa się ciepłu wytworzonemu przez spalanie 10 miliardów ton węgla rocznie. W czasie wiosny i lata każdy metr powierzchni wody absorbuje wiele setek tysięcy kaloryj ciepła słonecznego, które wydziela następnie w okresie jesieni. Prof. Angström przeprowadził również interesujące badania na temat radioaktywności promieni słonecznych i zdolności wchłaniania ciepła przez wodę.

## Akrobaci powietrza



Podczas pokazu lotniczego w Kalifornii jeden ze słynnych lotników amerykańskich popisał się nielada trickiem. Startował on z platformy szybko mknącego samochodu, po czym precyzyjnie lądował na tej samej platformie. Podobno tego rodzaju starty odegrać mogą wielkie znaczenie podczas wojny.

# KOLUMNA LITERACKA

pod redakcją Józefa Maślińskiego

## Ogólnopolski Festiwal Sztuki w Krakowie

**Kraków, w czerwcu.**

Tegoroczne „Dni Krakowa" upłynęły przede wszystkim pod znakiem sztuki. Artystyczny Kraków zmobilizował wszystkie swoje siły, nie mówiąc już o tym, że największą może atrakcją jego Dni było — nie wymagające zresztą osobnej reklamy, piękno starej architektury, malowniczość tradycyjnych obchodów, jak procesje w okresie święta Bożego Ciała, Wianki, Lajkonik i wreszcie — ów specyficzny klimat duchowy, który odróżnia „polskie Ateny" od tysiąca innych miast... Gościna Wielkiej i Małej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, Teatru Narodowego, przedstawicieli PAL-u i stołecznego świata literatury i sztuki — nadały przy tym imprezom krakowskim ogólnopolski charakter.

Owa „dusza Krakowa" — jeżeli wolno się tak wyrazić — objawiła się zaś w całej swej nastrojowości przede wszystkim na wieczornych imprezach „sub love". Czy znajdziemy gdziekolwiek w Polsce równie piękne sale teatralne, jak podworzec wawelski, jak gotyckie krużganki Biblioteki Jagiellońskiej, jak obrośnięty winogradem dziedzińczyk Kolegium Nowodworskiego, czy średniowieczna arena wnętrza Barbakanu. W takim to „milieu" i dekoracji odbywały się oto najważniejsze imprezy Festiwalu Sztuki. Więc przede wszystkim trzy wielkie koncerty symfoniczne orkiestry Polskiego Radia pod batutą Grzegorza Fitelberga ,ze współudziałem chórów krakowskich i występami solistów z Ladisem, Umińską, prof. Drzewieckim, Zboińską Ruszkowską i Janowskim na czele.

Pierwszy koncert poświęcony był twórczości Moniuszki i objął m. in. mało znaną kompozycję autora „Halki", a mianowicie „Sonety krymskie" do słów Adama Mickiewicza. Drugi wieczór był hołdem pamięci Karola Szymanowskiego. Niepospolite bogactwo inwencji kompozycyjnej i środków technicznych dla wyrażenia najgłębszych artystycznych doznań z żywiołową siłą wyładowujące się w „Harnasiach", „Symfonii koncertującej" czy Hymnie „Veni Creator" — na tle patetycznego piękna architektury renesansowej zyskało nową ekspresję i sugestię. Na trzecim wreszcie wieczorze usłyszeliśmy Symfonię H-moll Paderewskiego oraz specjalnie na Dni Krakowa napisaną „Suitę krakowską" Romana Palestra, obejmującą szereg — pracowicie zebranych i efektownie powiązanych melodii i rytmów ludowych krakowskich, podhalańskich i śląskich. Na tymże podworcu odbył się wreszcie Wielki Festiwal Śpiewaczy, „Święto pieśni" z udziałem zespołów chóralnych z całej Polski w łącznej ilości 2500 osób. (Pierwszą nagrodę na tym konkursie zdobył chór „Moniuszko" z Poznania, drugą — „Echo" z Katowic). Duże zainteresowanie wywołał poza tym popularny koncert Małej Orkiestry Polskiego Radia pod dyrekcją Adolfa Górzyńskiego na podworcu „Collegium Novodvorscianum" z programem melodii ludowych oraz Wieczór Serenad na efektownie iluminowanym dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej, w wykonaniu krakowskiej orkiestry symfonicznej. Programu muzyczno-wokalnych imprez dopełniły wreszcie barwne wieczory regionalne, m. in. „Pieśń ziemi nowosadeckiej".

W kulturalnym życiu krakowskim zawsze dużą rolę odgrywał teatr. Scena im. Juliusza Słowackiego zademonstrowała w okresie „Dni Krakowa" rewię swoich najlepszych premier z ostatnich dwóch lat, m. nimi ośm sztuk nie granych w ogóle w Polsce poza Krakowem, jak „Fedra" Racine'a z Zofią Jaroszewską w roli tytułowej, jak Crommelyncka „Serce Balbiny" z Romaną Pawłowską w roli głównej, jak Dostojewskiego „Sen wujaszka". Z polskich sztuk poza tym szczególnie piękną oprawę otrzymał „Bolesław Śmiały" Wyspiańskiego i „Kajus cezar Kaligula" K. H. Rostworowskiego z J. Karbowskim w roli tytułowej, i wreszcie popularna „Gałązka rozmarynu" Zygmunta Nowakowskiego, która zyskała rekordową, jak na stosunki krakowskie cyfrą pół setki przedstawień. Staranne inscenizacje reżyserskie K. Frycza, J. Karbowskiego, W. Nowaka, Wacława Nowakowskiego i W. Radulskiego, efektowne dekoracje Frycza i T. Orłowicza — dały dowód dużej żywotności teatru krakowskiego oraz szerokiej rozpiętości jego stylów scenicznych. Uzupełnieniem spektakli bardzo pracowitego zespołu krakowskiego był gościnny występ Teatru Narodowego z Warszawy, który przyjechał z „Panem Jowialskim", „Skizem" Zapolskiej i znakomitym zespołem takich asów, jak Solski, Węgrzyn, Zelwerowicz, Ćwiklińska, Lindorfówna.

Poza spektaklami w gmachu przy placu św. Ducha odbywały się w czasie „Dni Krakowa" różne inne jeszcze imprezy teatralne. Teatr Akademicki pod kierunkiem dra Wł. Dobrowolskiego wystąpił na podworcu Kol. Nowodworskiego z pomysłową inscenizacją „Pociesznych wykwintnisi" Moliera, zręcznie wplecioną w tekst intermedium Wiesława Goreckiego pt. „Jak to król Jan Sobieski Imci Pana Moliera oglądał". Drugą imprezą tego teatru było staranne opracowanie sceniczne nie granego dotychczas w Polsce dramatu Feliksa Płażka pt. „Topór" osnutego na tle tragicznych losów królewicza Mieszka, syna Bol. Śmiałego. Dekoracyjne architektoniczne tło, skąpane w kolorowych światłach reflektorów, barwne kostiumy (projektowane niegdyś przez Wyspiańskiego do sztuki „Bolesław Śmiały) i wreszcie dźwięczna rytmika melodyjnego wiersza — w szerokiej mierze przyczyniły się do ogólnego efektu widowiska, przygotowanego przez młodych, pełnych entuzjazmu amatorów.

Półamatorski charakter ma również krakowski Teatrzyk Eksperymentalny „Cricot", gnieżdżący się w Kawiarni Plastyków przy ul. Łobzowskiej. Teatr ten w czasie „Dni Krakowa" wznowił godną uznania inscenizację starofrancuskiej farsy-prymitywu o figlach adwokata „Pathelina" w tłumaczeniu i adaptacji Adama Polewki, autora dowcipnego interludium przy innej inscenizacji tegoż teatrzyku, to jest „Mężu i żonie" Al. Fredry. Największą jednak może popularność zyskał sobie „Średniowieczny teatr komediantów", produkujący się w Barbakanie ze stylową rewią pt. „Igrce w gród walą". Widowisko to objęło szereg zręcznie powiązanych ze sobą produkcji taneczno-wokalno-recytacyjno-żonglerskich w wykonaniu zespołu młodych amatorów, pod kierunkiem powyżej wymienionego p. Polewki i tancerki Zofii Więcławówny.

Pokazy sympatycznych „igrców" były wymownym dowodem, że poważny Kraków, wbrew swej legendzie i tradycjom potrafi się jednak zdobyć na nietrasobliwy humor i wesołość. Fakt powyższy potwierdził zresztą i zorganizowany przez Polski Teatr Akademicki „Turniej humoru", którego laureatem został red. Wasilewski i satyryczna szopka Zbigniewa Grotowskiego, funkcjonująca nieprzerwanie w czasie Dni Krakowa w Sali Tetmajerowskiej u Hawełki. Lokal ten zaś jest zazwyczaj, jak wiadomo, ostatnim etapem wędrówki mieszkańców Krakowa i przybyszów, utrudzonych różnymi przeżyciami kulturalnymi i historycznymi.

Osobną i nową pozycję w programie Festiwalu Sztuki stanowiły trzy Wieczory Literackie, obejmujące wyłącznie tylko autorecytacje tak z dziedziny prozy i poezji, tak poważnego dramatu, jak humoru i satyry. Wzięli w nich udział również i przedstawiciele sfer literackich stolicy. Kaden Bandrowski z dużą ekspresją odczytał fragment z cyklu „Miasta mojej matki", F. Goetel nowonapisaną nowelę satyryczno-analityczną „Zorza polarna", a Michał Rusinek urywek drugiej części powieści „Pluton z dzikiej łąki". Poza gośćmi udział w imprezie tej wzięli literaci krakowscy, a więc laureat Nagrody Miasta Krakowa L. H. Morstin, autor „Kopernika", laureat nagrody poetyckiej J. A. Gałuszka, laureat nagrody młodych PAL Jalu Kurek, laureat nagrody Związku Zaw. Literatów T. Kudliński, laureat konkursu powieściowego IKC Kędziora i przyszli laureaci, M. Lisiewicz, poeta lotnik, H. Worcell, autor „Zaklętych rewirów", J. Pietrzycki, honorowy prezes Zw. Zaw. Liter. w Krakowie. W części satyryczno-humorystycznej wzięli ponadto udział Magdalena Samozwaniec, Ludwik Puget i prezes Zaw. Zw. Liter. Wiśniowski, słowa zaś wstępne wygłaszał autor niniejszego felietonu.

Ogólnie biorąc plon tegorocznego Festiwalu Sztuki w Krakowie przedstawia się w sposób dodatni. Wszystkie imprezy były na poziomie, niektóre zaś reprezentowały najwyższą już skalę artystyczną, jak np. wawelskie koncerty symfoniczne, transmitowane przez Radio na wszystkie polskie stacje i szereg rozgłośni zagranicznych, jak przedstawienia teatralne w teatrze miejskim, w szczególności spektakle zespołu warszawskiego. Nic też dziwnego, że przed kasami biletowymi wydłużały się kilometrowe ogonki, a niezliczone wycieczki które odwiedziły Kraków, miały na prawdę w czym wybierać, tym bardziej, że wszystkie ceny wstępów były nader niskie.

Procesja w oktawę Bożego Ciała, tradycyjny raid Lajkonika w barwnym stroju według projektu Wyspiańskiego — zakończyły okres tegorocznych „Dni Krakowa". Wezbrane tłumem gości, feerycznie kolorowe w godzinach wieczornych miasto wraca powoli do codziennego, spokojniejszego nieco trybu życia.

**Zygmunt Leśnodorski.**



PIERRE JEAN JOURE

## PEJZAŻ MISTYCZNY

Piękne chmury piękni aniołowie więźniowie świetlani
drzewo w południe gorąca ręka zieleni
kościół kobieta z kamieni
słońce na wszystkich czołach
pęknięcie wyzierając z konarów powietrza
dyszy obżarte największą z tajemnic
rudą brunatną lub zupełnie czarną
piżmo krążenie soków poruszone w runach
narodziny jajnika i przeczystych skrzydeł

Na przeciw pływak schyla się nad światłem
piękny balon na uwięzi
śpi w słońcu lęku
spoczywa na wiatrach czerwonych
wyżej niż chmury przedmioty pożądań
ponad pożądaniami i ponad ich walką
ale niedość wysoko zbyt ciężki
żeby przerwać kabel długich worów też

Kiedy góra o drogach z kryształu
strącając niżej mgły piękna
wśród których kapłanka w złocie śpiewała
hymny ujarzmień

Ciągnęła ku sobie zielone i długie rzeki
toczące ludzką oliwę
wyciosała szatę dziewicy w kamieniach
wypiętrzonych bezwstydnie przez nadleśne niebo.

Przełożył
Julian Rogoziński.

LISTY Z WARSZAWY

## Podróż po kraju ckliwości

Praca aż trzech autorów złożyła się na sztukę, obecnie graną w Teatrze Polskim w Warszawie. Afisz głosi: „Cyganeria paryska — 3 akty, 7 obrazów, według Henryka Mürgera i Teodora Barriere'a napisał Marian Hemar". On jest więc ostatnim żyrantem. Ewentualne jednak roszczenia spadną nań nie za własne winy, ale i za tych, co pierwsi wystawili weksel artystyczny tematowi.

„Cyganeria" artystyczna, jak każdy styl podlega prawom życia i śmierci. Gdy podchodzimy do stylów martwych, możemy je oceniać jako całości. Style żywe możemy kształtować. Ale istnieją prócz martwych i żywych jeszcze inne style — style umierające. W stosunku do nich jesteśmy w specjalnym kłopocie. Przy gasnących należałoby stąpać na palcach i obchodzić się z nimi delikatnie, a jednocześnie nieraz nie można się powstrzymać od zaglądania w testament, jaki nam szykuje umierający. Mamy przecież wobec życia jasny obowiązek kontroli nad tym, czy lista ta nie przyniesie nam wydziedziczenia, katastrofy, gdy odchodzący styl da nam miast pełni pustkę walorów.

Stylem znajdującym się właśnie w (czasem bardzo nieestetycznej) agonii jest cyganeria, jako pewien styl życia artystycznego. Od czasu kiedy „wystąpiła na widownię", jeszcze przed Mürgerem, w Paryżu, za triumfów Wiktora Hugo, jako (zrozumiała w epoce ponapoleońskiej) pewna zgrywa dość zamożnych, wykształconych i utalentowanych, ale trochę zbankrutowanych ideowo jego satelitów — znaczyła swoje rozprzestrzenianie się stopniami stałej dekadencji. Mürger pochwycił pierwszy etap tej dekadencji, moment jej „zdemokratyzowania", gdy już całe środowisko po niechlujnym i niewykorzystanym dla rozwoju talentów okresie młodości skazywało siebie na filisterstwo, miast prawdziwej wielkości. Potrafiono jednak epatować tym mieszczan i zarówno teatralna przeróbka Barriera jak opera Pucciniego osnuta na tym temacie robiły swoistą „kasę". Cyganeria rozlewała się coraz szerzej i dalej, ale coraz niżej i wulgarniej. W Paryżu bawili się nią już tylko etranżerowie lub ci, co chcą na etranżerach zarobić.

Innymi drogami poszła sztuka prawdziwa. Stała się narzędziem walki o życie, a nie o błazeństwo. Cyganeria zaś rymowała się z kabotynizmem, szeroko zaś rozlewając się na masy nieudanych adeptów, w swoim głównym problemie (niedostatecznych warunków dla rozwijania zdolności) zaczęła roztapiać się w ogólnej kwestii nędzy i bezrobocia.

W kraju nieco opóźnionym w rozwoju jakim jest Polska, a jednocześnie kraju wielkiego głodu pracy, gdzie i artystyczna praca z trudem uzyskuje wynagrodzenie, zrównanie problemu cyganerii z problemem ubóstwa wystąpiło drastycznie i zostało uwiecznione przez Unilowskiego.

Uniłowski jest brutalny. Mürger był jeszcze pełen wdzięku, fantazji i kultury. Obaj przeszli przez cyganerię swoich czasów. Obaj ją osądzili.

Mürger uznał winę cygana za udowodnioną i... przebaczył. Był podobny do sędziego, który ferując wyrok na młodzieńca, oskarżonego po raz pierwszy o defraudację rzecze: „Jesteś niewinny, ale nie czyń tego więcej".

Cygana pobłażliwy sąd rozzuchwalił, zachęcił do brojenia przez sto lat, uczynił zeń zatwardziałego recydywistę-degenerata, aż Uniłowski musiał nań wydać wyrok śmierci przez powieszenie w ohydnie trywialnych dekoracjach. Kat - Uniłowski, to właściwy dziedzic Mürgera. Hemar natomiast jest spadkobiercą Barriere'a i Pucciniego. Nie jest sędzią, lecz guldem, który widza mieszczucha wiedzie jak turystę do kraju Bohemy. Innych rzeczy od Hemara nie żądajmy. Przeróbka sceniczna ma swe prawa do upraszczania problemów i wybierania spośród nich.

Hemar, opierając się na przeróbce Barriere'a, rozszerzył ją i więcej zaczerpnął niż ten z Mürgera. Mürger był sentymentalnym sędzią cyganów. Jego sentymentalne wyroki próbuje powtórzyć i Hemar. Ale ponieważ znamy sędziów surowszych, więc te wyroki (np. w rozmowie Rudolfa z Marcelem, że trzeba się wziąć do pracy) prawie nie dochodzą do naszego słuchu, ogłuszonego przez Celinów i Uniłowskich.

Natomiast pozostaje i wychodzi na pełne światło właśnie sentyment i stąd nie możemy się oprzeć wrażeniu, że Hemar jest obrońcą cyganerii, choć może aż obrona nie leżała w jego zamiarze. Niekiedy jednak pobłażliwość jest równoznaczna z obroną i niewątpliwie adwokacki jest ostateczny efekt tej ubarwiającej przeróbki w Teatrze Polskim.

Sądzę, że tylko obdarzony niewyżyciami kabotyńskimi widz będzie w stanie przyjąć pozytywnie sztukę jako całość i kompozycję, choć zapewne Hemar zrobił co tylko mógł z tym tematem. Jeśli jakieś ckliwe miche - macne (pil - pul) doszło dodatkowo spod pióra naszego parodysty, to pamiętajmy że jego delikatny w zasadzie, ale nie cofający się przed lekką trywialnością dowcip leży całkowicie w rejonach tego pomieszania stylów i smaków, jakim była zwykle cyganeria. Zawsze tam patos łączył się z miniaturką, a polot z trywialnością. Nikt od Hemara bardziej ckliwie tej rzeczy by nie podał. Więc nie pióro Hemara (jak sumituje na przykład Wojciech Natanson w Czasie), ale sam wybór tematu, samą rzecz, sam zamiar odbycia j e s z c z e raz właśnie s e n t y m e n t a l n e j podróży po kraju cyganerii — należy obwiniać, iż rzecz mimo barwnych i efektownych momentów — w całości wypadła raczej nudno.

Okazuje się że nie każdy Maciek na grobowej desce, gdy zagrają okazuje się zabawny i nie zawsze konającemu należy przygrywać do tańca w Teatrze Polskim. Nie! — cyganeria w latach ostatecznej z nią rozprawy, tak ukazana nie obroni swej racji istnienia.

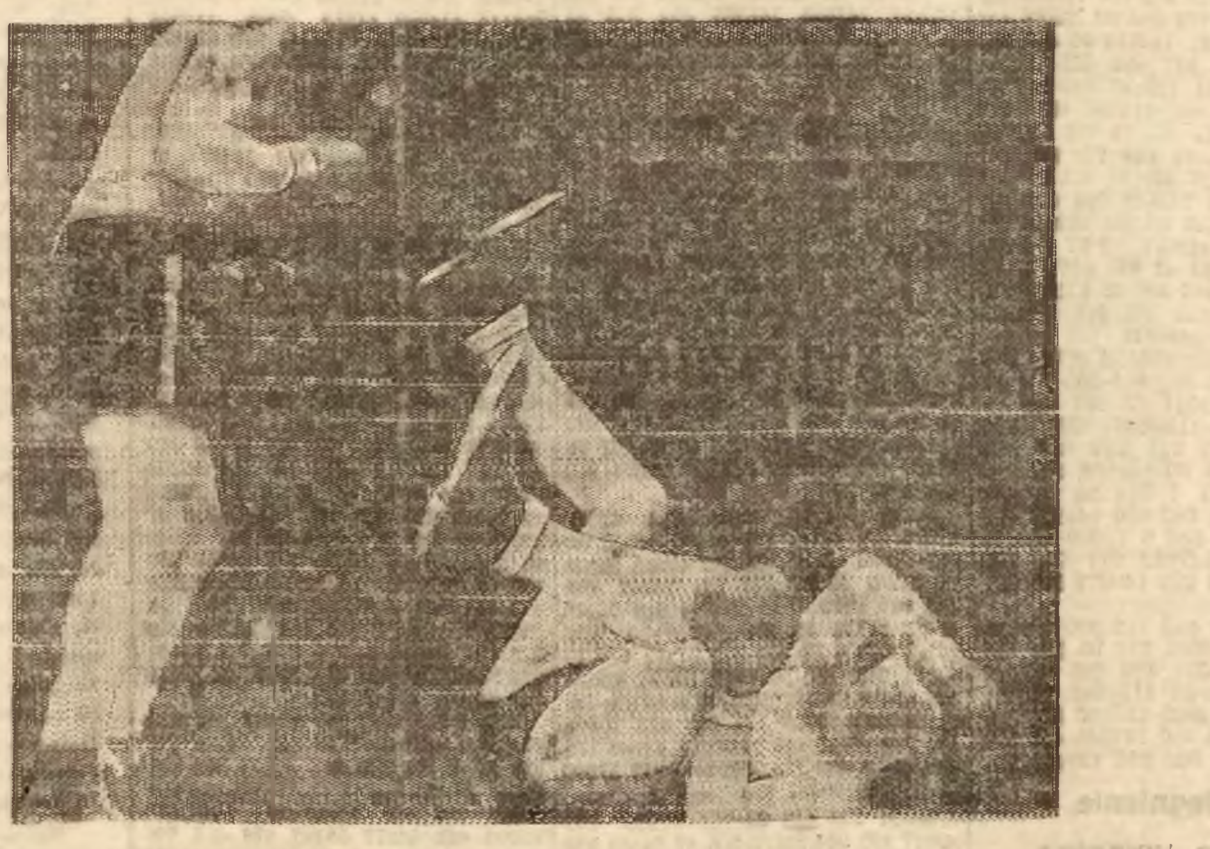
Nomen omen, mowa o śmierci. Barszczewska, bardzo piękna Mimi, gdy przyszło jej umierać na suchoty — odtworzyła mniej więcej scenę z Trędowatej w filmie. Modzelewska jako Musetta miała rolę najniewdzięczniejszą. Role świecidełka. Najdrastyczniej ta rzecz wystąpiła, gdy przy śmierci Musetta zdejmuje swój płaszcz by ją nakryć. Jedna umera, a druga pokazuje widzom na chwilę ładne ramiona i bardzo dużo ciała. A proszą mię zrozumieć — nie jest to żaden efekt artystyczno-tematyczny. Nie idzie tu o wywołanie zgrzytu —: życie-śmierć. Idzie tu po prostu o chwilę zabawy miłym widokiem dla tego widza, który nudzi się już przydługą śmiercią Mimi. Oto przykład, jak tatanie świecidełkami może być po prostu niesmaczne i trywialne, bardziej trywialne, niż nawet sceny z zabawną Buczyńską.

Jacek Woszczerowicz jako Baptysta i Józef Kondrat, jako Colline mieli role najwdzięczniejsze. Kreacje — jak na nasze czasy — zupełnie nie z tego zdarzenia — a jednocześnie niosąc treść, właśnie życiową.

**Jerzy Zagórski.**

# Kurjer Sportowy

## K. O. Schmelinga



Louis trafił Schmelinga, który leży na deskach ringu. Murzyn czeka zanim sędzia wyliczy Schmelinga. Zanim jednak to nastąpiło arbiter Schmelinga rzucił na ring ręcznik — co oznaczało poddanie się Niemca.

## Bieg o nagrodę im. Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego

Na Pośpieszce nastąpi zakończenie wyścigów konnych, które trwały w Wilnie od 12 czerwca. W ostatnim dniu zawodów rozegrana zostanie nagroda imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. W biegu głównym startować będą wszyscy najlepsi jeźdźcy.

Dzisiejsze wyścigi ściągną zapewne na tor wyścigowy na Pośpieszce sporo publiczności, a przede wszystkim amatorów gry w totalizatora.

3, 4 i 5 lipca na Pośpieszce odbędą się wielkie konkursy hippiczne z udziałem czołowych jeźdźców z całej Polski.

## Dziś mecz WKS Śmigły — ŁKS

Dziś na stadionie reprezentacyjnym przy ul. Werkowskiej odbędzie się dawno zapowiadany mecz ligowy. Piłkarze WKS Śmigły spotkają się z drużyną Łódzkiego Klubu Sportowego.

W drużynie wileńskiej zabraknie Wilczka, który uległ na treningu kontuzji.

Mecz rozpocznie się o godz. 17 min. 45. Mecz zapowiada się wyjątkowo interesująco. Będzie to jeden z decydujących meczów dla WKS Śmigły, który rozpaczliwie broni się przed spadkiem z Ligi. Wilnianie na boisko powinni wybiec z niezłomnym postanowieniem zwycięstwa. Nie można zmarnować ani jednej chwili. Trzeba walczyć przez cały czas meczu i nie opuścić ani jednej sytuacji pod bramką ŁKS-u.

## Makabi zwyciężyła na boisku i przy zielonym stoliku

Na ostatnim zebraniu zarządu Wileńskiego Okręgowego Zw. Piłki Nożnej rozpatrywany był raz jeszcze protest piłkarzy Ogniska w związku z weryfikacją meczu z Makabi o mistrzostwo okręgu. Zarząd stanął na stanowisku, że tytuł mistrza Wilna formalnie należy się Makabi.

Ognisko zgłaszając protest musiało przedstawić wszystkie dokumenty, stwierdzające skrócenie meczu o 8 czy 6 minut przez sędziego. Wszyscy o tym wiedzą, że mecz został skrócony, lecz brak jet konkretnych dowodów.

Sędzia prowadzący mecz Makabi z Ogniskiem nie udzielił na ten temat żadnych wyjaśnień przedkładając tylko protokół z zawodów, w którym nie ma ani słowa o skróceniu zawodów.

Wychodząc więc z formalnego punktu widzenia Zarząd postanowił protest odrzucić, a zgłoszone wotum separatum przekazać zarządowi głównemu Polskiego Zw. Piłki Nożnej. Ognisko ze swej strony może skierować sprawę do wyższej instancji. Wątpliwą jednak jest rzeczą, czy PZPN uwzględni protest ze względu na brak dowodów.

Czy Ognisko KPW skieruje sprawę do Warszawy jeszcze nie jest wiadome. W każdym bądź razie mistrzem na razie jest Makabi. Jeżeli do 3 lipca sprawa ta nie zostanie wszczęta i ostatecznie zlikwidowana, to Makabi 3 lipca rozpocznie serię meczów z cyklu rozrywek o wejście do Ligi.

## 7 biegów wioślarskich

Do międzyklubowych regat wioślarskich, mających się odbyć 29 czerwca na Wilii do poszczególnych biegów zgłosiły się następujące kluby:

Czwórki półwyścigowe nowicjuszy: AZS, WKS Śmigły i Wil. T. W.

Jedynki nowicjuszy: Frytjof, Rejów i AZS.

Czwórki nowicjuszy: Frytjof, Rejów, Wil. T. W. i WKS Śmigły.

Czwórki półwyścigowe: AZS i WKS Śmigły.

Jedynki młodszych: Frytjof, AZS i WKS Śmigły.

Czwórki młodszych: Rejów i Wil. T. W.

Jedynki o mistrzostwo: Frytjof i Kepel z AZS Warszawskiego.

Ogółem ma się odbyć 7 biegów. Ze zgłoszeń wynika, że zajdzie potrzeba przeprowadzenia 28 czerwca przedbiegów.

## Wioślarka dla uczniów

Szkolna przystań wioślarska KOS organizuje na lipiec i sierpień wioślarkę dla uczennic i uczniów szkół średnich w Wilne.

Zgłoszenia przyjmuje kancelaria przystani — Brzeg Antokolski 5.



## IV zjazd Chemików Polskich w Wilnie

W dniach od 29.VI do 2.VII odbędzie się w Wilnie pod łaskawym Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej IV Zjazd Chemików Polskich. Zjazd będzie miał charakter specjalnie uroczysty, gdyż zbiega się z obchodem setnej rocznicy zgonu Jędrzeja Śniadeckiego, znakomitego uczonego i pedagoga, twórcy polskiego słownictwa chemicznego. Działalność naukowa i dydaktyczna Jędrzeja Śniadeckiego, profesora Uniwersytetu Wileńskiego, stanowi jedną z najpiękniejszych kart dziejów Wszechnicy Batorowej. Pamięci Jędrzeja Śniadeckiego zostanie poświęcone w ramach zjazdu uroczyste posiedzenie z odczytami o działalności Śniadeckiego jako chemika i fizjologa. Prace zjazdu będą się odbywały w czterech Sekcjach, a mianowicie:

Sekcji Chemii Nieorganicznej,
Sekcji Chemii Fizycznej,
Sekcji Chemii Organicznej,
Sekcji Chemii Przemysłowej,

oraz w Podsekcji Dydaktycznej. Oprócz referatów specjalnych w poszczególnych sekcjach, zostaną wygłoszone na posiedzeniach plenarnych odczyty naukowe o charakterze ogólnym, mające na celu zobrazowanie najnowszych postępów w różnych dziedzinach chemii współczesnej. Na zjeździe zostanie ogółem wygłoszonych przeszło 200 referatów przez 400 uczestników zjazdu. Rola, jaką odgrywa chemia w rozwoju gospodarczym kraju, oraz w jego zdolności obronnej, nadaje zjazdowi doniosłe znaczenie państwowe.

Zjazd, skupiający najwybitniejszych specjalistów polskich w zakresie chemii teoretycznej i przemysłowej, będzie potężną manifestacją nauki polskiej, oraz przeglądem naszego dorobku naukowego w tej dziedzinie.

* * *

Do komitetu honorowego zjazdu weszli: Prezes Rady Ministrów, gen dr Felicjan Sławoj Składkowski, Wicepremier i Minister Skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski, Minister WR i OP prof. dr Wojciech Swiętosławski, Min. Spraw Wojskowych gen. Tadeusz Kasprzycki, Min. Przemysłu i Handlu Antoni Roman.



## CZARNA LISTA Nr 2

Wczoraj na murach miasta rozplakatowana została druga lista osób, które nie wywiązały się z dobrowolnie przyjętych na siebie zobowiązań w stosunku do bezrobotnych. Afisze Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym ukazały się, zgodnie z zapowiedzią, jako wezwanie publiczne Nr. 2. Komitet pisze:

**Wobec tego, że pomimo wielokrotnych imiennych apeli, zaległości świadczeń na Pomoc Zimową z terenu Wilna wynoszą pokaźną sumę około 400.000 zł. Miejski Komitet Obywatelski Pomocy Zimowej Bezrobotnym Wilna wzywa wszystkich obywateli do uregulowania zaległych świadczeń na Pomoc Zimową, przypominając, że pomoc bezrobotnym to sprawa konieczności społeczno-państwowej.**

**Wobec wyczerpania innych środków Komitet wzywa publicznie do wpłacenia świadczeń p. p.....**" Tu następuje lista przeszło 30 nazwisk właścicieli firm, przedsiębiorstw i nieruchomości.

Lista Nr 1 rozplakatowana została w dniu 15 bm. Wówczas suma zaległości wynosiła 445,000 zł. W międzyczasie zostało więc wpłaconych około 45.000 zł. „Czarne listy" widocznie skutkują.

Komitet zapowiada ogłoszenie trzeciej listy w najbliższym czasie.

## Kościół na Śnipiszkach

Monitor Polski z 20 bm. podaje rejestrację **Komitetu Budowy Kościoła Miłosierdzia Bożego** w Wilnie, zatwierdzonego przez J. E. Arcybiskupa-Metropolitę i Wojewodę Wileńskiego w dniu 10 maja.

Założycielami komitetu między innymi są: J. E. Ks. Biskup K. Michalkiewicz, Piotr Hermanowicz, płk. Niemirska i K. Czepółkowski. Celem Komitetu jest zbudować kościół na Śnipiszkach dla potrzeb wojska i ludności cywilnej.

Jeszcze w styczniu rb. ludność z przedmieścia Śnipiszek złożyła podanie do Zarządu m. Wilna o przydzielenie placu pod kościół, ale dotychczas nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Mamy nadzieję, że nowopowstały Komitet wkrótce otrzyma plac i przystąpi do wzniesienia świątyni, której brak w tej dzielnicy dawał się dotkliwie odczuwać wszystkim, a szczególnie wojsku, zmuszonemu dotychczas maszerować do kościoła garnizonowego ze 4 klm.



## Projektowane trasy wycieczek wodnych na czas Jarmarku Poleskiego

Aby dać możność zwiedzającym III Jarmark Poleski turystom ustalić z góry program swego pobytu i wziąć udział w wycieczkach w głąb „dżungli poleskiej", dyrekcja Jarmarku zaprojektowała szereg tras turystycznych na specjalnie wynajętych dla tego celu parostatkach.

Szczegółowe dane co do rozkładu, kosztów i atrakcyj na poszczególnych trasach omówi specjalna broszura, która będzie rozesłana do wszystkich placówek „Orbisu" i innych instytucyj turystycznych.

Oto, w streszczeniu, wykaz projektowanych wycieczek.

1) **Pińsk — Duboj.** Przez port wojenny do pierwszej śluzy kanału Królewskiego. Zwiedzanie szkoły rolniczej i stawów rybnych. Odległość — 27 klm.

2) **Pińsk — Horodyszcze.** Najwięcej uczęszczany szlak wodny. Droga prowadzi wzdłuż podmiejskich wsi. Z jednej strony wysoki brzeg „Zahorodzia", z drugiej — bezkresne moczary „Zarzecza". Zwiedzanie stylowego kościoła. Fabryka dykt. Jezioro i schronisko turystyczne. Odległość—12 klm.

3) **Pińsk — ujście kanału Ogińskiego.** Do Horodyszcza — jak wyżej i dalej rz. Jasiołdą wśród bezludnych bagien (prawdziwy „poleski" krajobraz). Długość trasy — około 50 klm.

4) **Pińsk — Telechany.** Jak wyżej, dalej malowniczym kanałem Ogińskiego. M. Telechany. Pamiątki po budowniczym kanału hetmanie Mich. Ogińskim. Długość — około 80 klm.

5) **Pińsk — Jezioro Wygonowskie.** Jak wyżej. Wieś Wygonoszcza. Schronisko turystyczne. Największe na Polesiu jezioro. Ujście rz. Szczary, Dorzecze Niemna. Długość trasy — ok. 100 klm.

6) **Pińsk — Łasień** wśród nizinnego krajobrazu „Zarzecza". Typowe wsie poleskie. Gmatwanina sieci wodnej. Rzeki Strumień, Prostyr, Łasza. Odległość 45 klm.

7) **Pińsk — Wójwicze — Pińsk.** Zamknięte koło. Początek trasy jak wyżej. Dalej — przez Łopatyn (ongiś siedziba M. Butrymowicza, dąb pod którym siedział król Stanisław August) rz. Styrem do Wójwicz i wreszcie Prypecią przez Berezce do Pińska. Około 100 klm.

8) **Pińsk — Horodyszcze.** Pierwsza połowa drogi opisana poprzednio, natomiast powrotna droga prowadzi dolnym biegiem Jasiołdy do wsi Kaczanowicze n. Prypecią i przez Kuradowo do Pińska. Długość trasy — około 50 klm.

Po za tymi, specjalnie opracowanymi trasami, turysta może skorzystać z normalnej komunikacji parostatkowej, odbywając dłuższe wycieczki do Łucka, Dawidgródka, Lubieszowa itd.

Set.



## W Wilnie organizuje się Tow Pogotowia Ratunkowo-Leczniczego

### Zebranie informacyjno-organizacyjne 27 bm.

W sferach miejskich istnieje tendencja przekazania Pogotowia Ratunkowego w ręce społeczeństwa, jak to, zresztą, ma miejsce w innych miastach Polski. Licząc się z tymi tendencjami i mając na względzie, że organizacja stacyj ratunkowych winna być podejmowana przez samo społeczeństwo, powstał w Wilnie Komitet Organizacyjny przejęcia od miasta Pogotowia Ratunkowego. Przed kilku tygodniami w sprawie tej odbyło się już zebranie, które jednak nie doprowadziło do ukonstytuowania się władz powstającego Towarzystwa Pogotowia Ratunkowego w Wilnie. Już wówczas zapadła uchwała zwołania ponownego zebrania w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Jak się dowiadujemy, zebranie to odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 20 w sali Miejskiego Ośrodka Zdrowia przy ul. Wielkiej 46.

Porządek dzienny zebrania przewiduje: zagajenie i wybór przewodniczącego, odczytanie protokułu poprzedniego zebrania, możliwości rozwoju Towarzystwa Pogotowia Ratunkowo-Leczniczego w Wilnie, odczytanie projektu statutu Tow i przyjęcie go, wybór władz Towarzystwa oraz wolne wnioski.

# Tabela loterii

**1 dzień ciągnienia 1-ej klasy 42 Loterii Państwowej**

## I i II ciągnienie

### Główne wygrane

100.000 zł.: 13537
5.000 zł.: 84039 122101
2.000 zł.: 75631 101160 104615 139643
1.000 zł.: 33931 43805 96581 101110
500 zł.: 7067 22744 28087 29053 35665 73480 98515
250 zł.: 23554 30747 45509 47203 49392 59960 60194 69319 83835 94128 98500 103017 109117 111524 115918 119609 128963 137260 146709 149700 151951

### Wygrane po 125 zł.

333 652 1522 783 904 2217 503 4364 936 9189 203 66 392 669 6448 595 7241 351 829 8363 729 830 942 78 9023 467 10156 565 73 721 971 11345 549 594 962 12106 223 83 72 13396 538 14282 525 674 15044 135 352 84 455 16346 549 640 840 17927 18682 943 19022 61 288 314 829 21138 22223 722 24194 504 840 25793 861 987 26366 461 - 933 27075 228 616 800 57 907 28923 29049 267 30176 668 31395 32238 65 466 555 33443 67 895 34515 35796 36503 7 61 912.

38790 39105 815 40695 758 86 41435 599 644 973 43363 44353 849 32 45150 46084 47164 367 904 7 59 83 49047 808 50362 51230 304 52691 739 53016 54262 55222 483 629 56241 531 837 992 57230 425 58278 89 60464 598 61293 532 819 59 953 62098 9 169 828 63529 967 64920 66845 71 966 67854 69218 562 822

71052 110 72685 73264 406 36 856 74213 511 75434 536 71 76080 446 635 746 817 77593 78120 495 679 903 80068 911 81081 255 82737 914 83776 86 815 27 84064 584 845 85163 208 460 86307 593 819 87073 778 843 88749 89364 90062 116 623 64 908 91457 611 905 92080 191 579 86 787 93024 517 961 94043 95409 569 861 97223 857 98046 260 64 355 99172 390 437 692 863 918 100598 101098 849

102434 103250 81 104469 627 923 105259 674 935 81 106558 107808 108432 109129 420 27 64 99 874 906 17 110766 111324 112586 113230 992 114449 714 115108 764 116249 626 117486 601 118618 792 119766 98 872 934 120051 733 806 121735 122367 879 123486 124144 125138 126148 127112 128327 129696 618 960 86 130016 830 131282 767 132196 134156 271 433 677 988

135676 92 972 136435 137173 853 138514 75 139274 868 140943 141891 982 142063 923 143002 232 574 604 144123 38 323 5 809 145133 264 379 715 75 146075 406 62 586 827 986 148578 149450 98 150223 662 4 701 152271 153182 409 154007 109 488 596 657 709 155653 779 827 156167 268 70 89 432 157013

### Wygrane po 62,50 zł.

177 225 529 1031 252 65 341 58 60 79 995 2006 131 497 570 737 3013 48 331 714 924 4011 96 153 570 93 69 68 729 33 72 847 953 5123 278 366 68 84 534 779 840 98 5386 774 913 7209 383 584 951 8182 362 414 766 808 9250 10221 316 11071 62 57 138 427 774 820 79 918 12127 263 558 792 933 13242 89 392 406 21 506 836 906 25 14019 154 226 383 452 63 573 643 15526 712 931 41 16162 205 309 86 272 764 801 951 19024 107 608 92 68 704 808 60 56 18106 209 637 998 19023 91 264 72 597 731 70 861.

20024 300 464 509 605 6 13 21115 565 774 22003 33 70 172 208 397 98 457 501 719 23349 401 601 59 735 915 28 24190 527 29 697 738 46 55 25162 429 914 26048 123 212 308 935 77 27022 153 287 565 28245 385 572 578 763 800 29043 475 381 940 30163 236 326 927 31275 398 647 839 943 32095 313 51 416 513 664 730 806 39 33174 879 935 34237 99 463 991 691 35016 205 525 648 732 77 816 55 36031 73 119 316 25 490 544 615 18 770 37009 355 777 848 987.

38144 344 406 558 692 805 28 912 39051 152 256 711 75 918 40585 789 851 41097 84 -144 355 42087 137 215 60 652 730 96 43039 537 607 44003 50 74 260 334 45083 412 599 615 813 46174 264 716 97 802 47081 169 335 531 635 764 48105 207 352 445 619 49314 858

50246 410 23 658 811 51252 407 30 801 954 94 52252 488 538 699 713 46 895 94 996 53111 55 253 69 437 54269 602 55213 365 409 601 800 10 99 940 56514 602 29 728 881 96 905 99 57298 380 65 53 58110 340 705 29 36 59119 216 499 690 700 80

60070 256 489 61071 62186 463 732 863 901 63245 836 85 64151 31 9666 777 803 96 961 5189 260 639 57 87 870 64083 4 228 442 682 930 67194 291 617 708 18 23 802 44 5768123 81 219 459 548 52 629 842 90 69182 229 82 663 73 81 709 832 993

70069 82 140 44 70 81 83 92 507 71220 91 93 689 707 72104 444 826 34 941 73240 41 484 96 785 972 77 74102 463 571 608 18 71 811 75138 704 5 844 76410 501 77101 527 91 627 736 815 57 951 73 78207 500 613 79261 572 618 74 796 929 80193 270 309 24 49 88 417 612 55 715 49 89 872 75 966 81171 87 449 82009 180 340 599 83063 360 521 849 79 84043 223 449 63 85024 441 67 818 50 968 438 507 95 613 880 87532 36 55 739 59 78 81 88069 121 297 455 719 44 47 89044 762 952 90350 673 702 54 91083 323 92376 403 543 916 93038 46 472 80 520 94332 742 867 97231 651 769 839 944 98081 423 671 868 99093 700 100103 522 762 955 101967 101 7 530 945 94 544 886 103010 417 277 22 85 79 420 14 104103 535 42 639 720 904 56 105219 497 540 726 106493 94 557 867 107035 237 57 480 515 108221 382 896 962 109162 579 98 628 83 739 93 846 110238 419 672 717 111058 227 89 320 497 112174 846 80 113228 423 66 588 630 49 61 114198 99 448 598 115129 94 263 397 492 665 116244 342 455 561 654 719 87 892 117064 72 118245 461 801 119287 487 522 711 94 120097 110 260 74 474 687 88 789 990 121084 81 659 779 99 941 122119 123023 27 330 94 401 252 53 124374 682 953 125113 553 682 837 954 95 126011 209 80 961 127084 204 24 617 727 868 128027 218 37 408 999 129288 90 309 23 41 481 807 9 74 13067 173 589 664 800 68 131093 250 97 778 891 132022 361 916 133405 134069 171 234 348 941

135131 505 903 136136 67 98 645 774 137113 223 380 413 585 751 83 823 85 929 138011 33 107 348 59 421 535 959 139239 637 882 140006 231 45 311 754 866 900 141289 354 823 60 142184 472 866 911 143056 321 7 514 26 64 683 763 993 144001 562 950 145150 427 91 506 52 644 883 6 7 909 146019 217 485 770 147032 271 801 792 955 148295 484 928 149079 569 681 795 872

150196 345 7 613 712 909 151138 468 74 713 152091 278 95 524 737 67 833 84 153091 436 685 154077 135 56 302 75 86 415 985 155151 552 606 747 5 4809 156105 224 380 641 798 810 28 916 157345 426 592 810 57 158495 626 953 159492 981

## III ciągnienie

### Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na Nr. 152715.
25.000 zł.: 154856
10.000 zł.: 44330
5.000 zł.: 156204
2.000 zł.: 50422 91159
1.000 zł.: 35386 47316 61548 80759 88925 96169
500 zł.: 53945 70355 80440 80564 95708
250 zł.: 4664 8035 11384 16368 26791 37406 46577 52726 53170 58211 64281 67325 73444 75245 75561 90244 102861 124458 125131 134994 137510 140901 143836 156442

### Wygrane po 125 zł.

863 1079 1686 2326 4298 5607 6224 6349 7249 8094 8594 9434 9535 9783 9927 11485 573 818 12795 13991 14430 61 15084 534 947 16302 780 20025 21303 22004 210 511 898 23137 299 25510 26418 27739 28744 29759 817 31833 33239 413 601 824 34585 38459 721 39609 45458 696 981 47589 54194 877 56101 11 378 58135 59240 307 60487 719 62405 647 63069 239 25 64786 66674 68168 468 69009 376 625 707 991 70959 71642 816 72042 735 927 73836 99 74842 75216 77852 79183 83030 95 485 84419 728 86993 88431 89654 91497 92241 352 95 93395 95792 96248 426 937 101268 102223 104704 79 872 105276 763 827 67 106061 111269 112494 689 898 114830 115116 116616 117378 118813 37 584 119849 121869 112737 124204 377 125315 127169 250 128498 620 130172 977 131088 137 132394 791 134164 135104 485 137485 138014 331 139409

140165 729 144193 145040 180 940 146431 147492 148382 492 918 41 150094 151150 152528 154437 593 690 154411 544 935 155624 156441 157038 66 717 158603

### Wygrane po 62,50 zł.

136 464 1118 443 501 2142 80 398 3267 226 815 4531 604 5043 420 736 863 6141 524 754 989 5439 512 758 974 8085 10722 935 11102 831 12391 504 721 13120 539 666 898 14217 324 500 28 648 15704 83 16327 678 80 17015 320 599 18424 19211 20254 51 812 21077 183 338 525 31 639 90 758 808 22129 433 853 74 23297 341 24538 660 25019 36 795 903 26642 771 886 28287 558 29074 167 433 605 762 833 30639 705 3177 32783 810 33485 615 913 97 34307 35222 526 65 94 837 61 36159 685 631 39 37891 38067 360 39008 67 89

40175 936 95 41720 844 42698 43694 889 44247 887 45746 46113 30 722 47898 48198 282 353 49933 50539 75 51782 52127 227 931 78127 320 468 917 94330 520 65 809 986 55416 56738 57736 45 794 58456 530 859 59798 60053 95 238 618 61394 473 78 62213 315 407 508 680 63593 64541 647 65428 51 631 66538 720 67129 297 630 66830 69000 174 253 632 70062 132 750 71081 169 73412 96 74045 175 726 75091 423 774 76504 40 917 77030 694 78385 79237 696 749 998

80004 598 645 29 766 81365 679 82117 891 904 83176 306 47 84583 913 85152 86207 391 589 87517 89102 54 814 90130 91006 57 692 92188 86 630 731 897 93021 360 94139 585 95044 359 660 96145 477 97036 368 453 717 920 98075 136 219 519 808 99161 254 487 93 906 100010 254 483 833 101017 975 102215 656 103042 363 971 104805 105011 22 349 550 106138 254 490 107919 108832 109757 803 110128 483 111051 278 822 930 35 113432 542 774 961 114241 400 98 754 116015 287 612 34 117020 359 405 118383 697 76 120600 89 770 121058 734 122171 123196 603 124278 125380 517 126083 46 52 127073 116 129316 493 130918 131049 241 669 132407 960 133028 163 135677 734 136150 388 826 137222 138700 72 139202 629 900

141066 182 285 480 859 142003 143 339 52 65 585 143599 916 144007 53 298 572 772 961 2 145068 103 371 434 531 99 605 943 146801 147283 149104 731 150156 583 670 151102 213 603 907 11 42 152538 89 931 153773 99 155182 153722

## IV ciągnienie

### Wygrane po 125 zł.

989 1470 929 34 39 2233 488 3028 471 966 4266 5249 6201 7413 8177 10501 12789 13875 14186 87 15298 16419 19167 541 21784 24223 515 870 971 25583 29657 740 3019 91 32048 302 33232 34567 763 36030 37385 38066 378 403 622 39529 42021 30 4862 44228 636 46522 47905 49695 842 50074 51655 52367 462 764 927 53489 54336 820 54676 94 57710 58499 60282 66538 67488 68444 69618 889 70230 71683 724 72389 692 833 73852 74316 75018 75930 77242 949 78784 80261 81070 185 82469 83761 947 84445 786 86340 87885 88672 89648 91286 92295 93664 740 946 94728 96495 711 97548 98382 99254 101691 103033 806 104128 106301 108199 111107 847 90 112464 113732 114096 11513 6384 119846 120270 123306 964 124111 988 126873 127973 129021 755 130355 864 132493 133555 863 137717 46 138062 139117 341 844

140705 143481 698 144509 145632 750 853 945 146334 781 147237 81 149663 150731 153498 679 154820 155997

### Wygrane po 62,50 zł.

199 576 818 1097 1686 2281 2443 2640 2711 2917 34 77 3022 3204 11 3378 3577 3610 3757 87 4134 4224 4673 5691 5623 48 58 62 5823 99 6183 6863 6923 7145 90 8040 8407 11 9148 9968 79 10015 28 42 650 756 11026 109 280 424 12011 771 13241 626 798 14529 687 713 50 15038 562 698 984 16147 67 201 790 906 17302 18072 495 593 736 19433 56 20618 44 21019 228 508 791 844 22002 97 22007 97 110 24 23503 605 919 24040 62 524 706 64 25279 707 26089 237 350 76 729 807 16 27130 628 29038 596 661 944 31337 43 603 946 97 32053 179 526 871 33132 48 213 439 523 904 34033 8 376 635 752 35451 544 920 36013 331 446 70 37339 38489 627 66 705 899 39630

40353 955 6 41814 42073 362 454 624 853 43157 44173 767 45689 772 830 46140 79 876 910 47172 202 991 48140 50 655 49134 21 41 308 424 901 50003 762 964 51012 261 509 878 52206 463 54877 55187 518 618 790 839 63 56132 309 641 93 946 57225 529 58276 508 890 59319

60056 525 802 81 61100 460 62050 124 54 274 378 487 789 894 63256 692 64440 91 951 65097 175 66201 397 467 843 67183 661 872 68459 66 69161 712 70014 43 256 75 71232 356 693 717 72255 73889 74291 696 934 75781 76174 883 77210 425 990 78183 798 964 79031 354 469

80152 86 321 639 921 81211 770 98 82017 134 49 372 474 607 845 968 83151 818 84222 447 607 818 977 85089 423 564 721 58 936 86069 86 633 87239 656 823 69 88047 140 425 570 1 796 89289 33 6 463 825 90286 741 903 91491 92054 127 51 300 603 931 93108 321 427 95937 97771 977 98125 480 619 99149 948 907 100277 101767 16 101170 946 35 102384 93 103039 272 400 893 104370 3 450 909 105611 106094 136 588 107792 984 108384 109004 73 849 64 110480 111190 554 62 112005 82 819 20 990 113960 855 114759 889 950 115087 116004 219 394 25 678 789 117119 275 118337 514 891 939 119467 996

120455 122063 113 555 123110 210 672 729 64 124317 125182 213 484 5 692 952 126041 248 633 127742 305 442 532 718 57 819 128373 697 816 912 84 129007 207 40 420 67 500 83 674 849 94 130055 257 509 608 849 131062 132079 598 739 805 133122 295 392 530 831 958 134190 455 632 135107 816 136375 316598 634 137018 138014 547 139993

140254 387 492 4 885 141239 457 143489 144319 450 883 145002 135 338 146039 315 489 745 147986 148161 149060 669 150092 151443 78 155476 954 159435 700 154317 411 155297 950 156138 963 158422 521 30 609 159348

## Nowości wydawnicze

### Baedecker po Polsce

Na półkach księgarskich ukazał się już drugi tom Przewodnika po Polsce, wydawnictwa zapoczątkowanego przed trzema laty przez Związek Polskich Towarzystw Turystycznych. Tom II o 524 stronach tekstu obejmuje ziemie Polski południowo-wschodniej: Wołyń, Podole, Pokucie, Wyżyna Lubelska, Zagłębie Naftowe, Karpaty Wschodnie i Lwów wraz z całym województwem. Przewodnik zawiera bogaty materiał opisowy i informacyjny dotyczący komunikacji, wyżywienia, hoteli, schronisk itp. niezbędnych dla turysty. Nadto drukowany na cienkim papierze i wyposażony w specjalnie do przewodnika wykonane barwne plany miasta Lwowa, Lublina, Tarnopola, Przemyśla, Stanisławowa, Łucka, Zamościa i Jarosławia oraz barwne mapy w skali 1 : 300.000, 19 najciekawszych terenów turystycznych tego terenu Polski z map sztabowych Wojskowego Instytutu Geograficznego.

Na wymienionym tom Przewodnika, który poprzedzony jest wiadomościami ogólnymi z zakresu etnografii, sztuki, przyrody, gospodarki itp. złożyły się prace najwybitniejszych turystów, specjalistów i znawców tego terenu.

Dzięki inicjatywie, jaką podjął Związek Polskich Towarzystw Turystycznych literatura turystyczna w Polsce zbogaciła się o nowe wydawnictwo i bodaj pierwsze w Polsce na wzór tego rodzaju wydawnictw turystycznych za granicą.

To nowe wydawnictwo wzbudzi niewątpliwie duże zainteresowanie wśród szerokich sfer świata turystycznego i usprawni zwiedzanie tych niezmiernie ciekawych dla turysty terenów połudn.-wschodnich.



# KRONIKA

CZERWIEC 26 Niedziela

Dziś: Jana i Pawła M. M.
Jutro: Władysława Kr. M.

Wschód słońca — g. 2 m. 45
Zachód słońca — g. 7 m. 57

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 25. VI. 1938 r.

Ciśnienie — 757
Temp. średnia +16
Temp. najw. +20
Temp. najn. +7
Opad — ślad
Wiatr — połudn.-zach.
Tend. barom. — stan stały
Uwaga — dość pogodnie

## NOWOGRÓDZKA

— **Delegacja LMK z woj. nowogródzkiego na Pomorze i „Dni Morza" do Gdyni.** 26.VI. 38 r. wyjeżdża z woj. nowogródzkiego delegacja LMK do Starogardu na Pomorze i następnie na „Dni Morza" do Gdyni. Delegacja zostanie uroczyście przyjęta przez miasto Starogard i wręczy miastu upominek w postaci artystycznie wykonanego kilimu regionalnego tzw. pasów bieniakońskich oraz adresu. Program pobytu delegacji w Starogardzie przedstawia się następująco:

1) powitanie delegacji w godzinach popołudniowych na dworcu,
2) udział delegacji w otwarciu „Dni Morza" na przystani harcerskiej w parku miejskim i udział w wiankach,
3) zwiedzanie miasta i ośrodków przemysłowych,
4) wyjazd autobusami nad jez. Wirty,
5) pożegnanie delegacji i wyjazd do Gdyni.

W dniu 29.VI rb. delegacja weźmie udział w uroczystościach „Dni Morza" w Gdyni i wręczy upominek Polskiej Marynarce Wojennej.

W skład delegacji wchodzą członkowie LMK ... działacze społeczni, środowiska społeczne w woj. nowogródzkim. Na czele delegacji stoi mgr Józef Siemek.

— **Obozy nadmorskie LMK w Mierzeszynie.** Obozom nadmorskim, organizowanym co rocznie przez Ligę Morską i Kolonialną nad pełnym morzem w Mierzeszynie k. Kozewia i cieszącym się powszechną sympatią i powodzeniem, przywrócono dawną formę: Wszystkie turnusy będą wspólne dla kobiet i mężczyzn. Informacyj udziela i przyjmuje zgłoszenia Biuro Zarządu Okręgu LMK Ziemi Nowogródzkiej, Nowogródek, ul. Kościelna 83.

— **Zbiórka na „Fundusz Stypendialny TOM-u.** Na terenie województwa nowogródzkiego została przeprowadzona zbiórka na listy ofiar na cele pomocy zdolnej a niezamożnej młodzieży szkolnej z funduszów stypendialnych TOM-u.

Na terenie województwa zebrano kwotę 152,42 zł. Koszty druku i wysłania list ofiar wynosiły 42,32 zł. Czysty dochód w sumie 110,32 złotego został przekazany na Fundusz Stypendialny TOM-u, na kształcenie młodzieży pochodzącej z wojewódtwa nowogródzkiego.

## BARANOWICKA

— **Walne zebranie członków Kasy Spółdzielczej.** 20.V. br. w Sali Ogniska w Baranowiczach pod przewodnictwem Kułakowskiego Tadeusza odbyło się Walne zebranie Członków Kasy Spółdzielczej. Postanowiono przelać nadwyżkę na fundusz rezerwowy a z pozostałości w sumie 1000 zł. zakupić ciężki karabin maszynowy dla wojska. Dokonano następnie wyborów dwu członków do Rady Nadzorczej w osobach Jasinowskiego Kazimierza i Kaczyńskiego Aleksandra. Uchwalono podwyższyć odprawy pośmiertne dla członków ze 100 zł. do 200 zł. I w tym celu podwyższyć składki członkowskie z 10 do 20 gr. Wreszcie postanowiono zmniejszyć odpowiedzialność członka z 30 krotnej do 10 krotnej sumy zadeklarowanej. W zebraniu wzięło udział przeszło 100 osób.

— **Festyn na dzieci żydowskie.** Na placu straży pożarnej w Baranowiczach odbył się urządzony przez T-wo Opieki nad Dziećmi Żydowskimi festyn.

— **POŻARY. W dniu 22 bież. m. o godz. 1 m. 30 we wsi Dobryniewo gm. Dobromyśl wybuchł pożar w stodole Nachwała Teodora. Spłonęło 8 zagród gospodarczych wraz z całym inwentarzem. Straty obliczone są na przeszło 12 tys. złotych.**

**Na terenie Obozu Ćwiczeń w Leśnej, gm. nowomyskiej powstał pożar w budynkach letnich od iskry z komina pieca dezynfekcyjnego. Na miejsce pożaru przybyły straże ogniowe z Baranowicz i Stonima. W czasie akcji ratunkowej strażak Liberman Abram, jadący na motopompie ze Słonima, spadł na ziemię i doznał złamania kilku żeber. Pożar strawił trzy budynki.**

**W os. Leśna, gm. nowomyskiej wybuchł pożar w domu Josela Bassa, wskutek czego spalił się dom mieszkalny i sklep, a w nim galanteria, manufaktura, artykuły spożywcze i zboże wart. 6.800 złotych.**

**W maj. Mariapol, gm. Molczadź spłonęła stodoła i narzędzia rolnicze wartości 2.600 zł. Stambrowskiej Ludwiki zam. w maj. Łowce, gm. Kuszelewo.**

— **SAMOBÓJSTWO WIEŚNIACZKI. W dn. 22.VI br. Rakuciowa Halina, lat 28, mężatka, ze wsi Podjaszewie, gm. Iachowickiej, wskutek przewlekłej choroby popełniła samobójstwo przez powieszenie się we własnej stodole.**

## LIDZKA

— **Nowy dyrektor U. S.** Dyrektorem Ubezpieczalni Społecznej w Lidzie po ś. p. Kwiatkowskim został mianowany Kazimierz Czachowski.

— **K.G.W. będzie prowadziło 11 dziećińców.** Z dniem 1 lipca Powiatowa Organizacja Kół Gosp. Wiejskich otwiera na terenie powiatu 11 dziecińców.

## NIEŚWIESKA

— **Złom żelazny na FON.** Z inicjatywy inspektora szkolnego Edwarda Szczerbickiego dzieci szkół powszechnych powiatu nieświeskiego rozpoczęły zbiórkę złomu żelaznego na FON. Zostało utworzonych kilkanaście punktów zbiorczych, które już w tej chwili posiadają po kilka lub kilkanaście ton zebranego złomu metalowego. W akcji tej wyróżnia się teren gminy Zasoitowiecze. Niezależnie od młodzieży szkolnej zbiórkę prowadzi Zw. Strzelecki.

— **W związku ze zbiórką na kupno samolotu** przez dzieci szkół powszechnych, nauczycielstwo gminy horodziejskiej złożyło na ten cel przez swego delegata Alfreda Lud kwotę zł 160. Ogólna suma zebranych składek groszowych przez dzieci sięga już 2000 zł.

— **Odbyło się w Nieświeżu doroczne walne zgromadzenie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet,** na które przybyła delegatka wojew. zw. Gładkowska.

Po złożeniu sprawozdań wybrano zarząd i komisję rewizyjną w następującym składzie: inspektorka Maria Piotrowska, Kurczycka Julia, dr. Krupska Jadwiga, Pigłowska Julia, Krupska Alina, Niedźwiecka Zofia, Szymanowska Jadwiga, Cwirkowa Bogumiła, Kochanowska Henryka, Filcerowa Helena, Szczerbicka Maria, — komisja rewizyjna: Winczewska Halina, Helena Kurczycka i Jadwiga Kowryżanka.

## OSZMIAŃSKA

— **Starosta pow. oszmiański ukarał** Prudzińskiego Maksa, właściciela składu aptecznego w Oszmianie za nielegalne uprawianie praktyki lekarskiej oraz za sporządzanie leków bez uprawnień grzywną zł. 500.— z zamianą na dwa miesiące aresztu, a ponadto aresztem bezwzględnym na przeciąg 3 miesięcy.

Niezależnie od tego władze miejscowe wystąpiły z wnioskiem zlikwidowania składu aptecznego Frudzińskiego.

— **Kobiety — matki organizują się.** 19 bm. odbył się w Oszmianie Zjazd Zarządów Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu, pod przewodnictwem p. B. Łokuciewskiej — przewodniczącej Pow. Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich.

W Zjeździe wzięli udział: agronom pow. p. inż. Wł. Tesecki, członkowie Zarządu, organizacje pokrewne, personel fachowy OTO i KR. Kierowniczki Ognisk Matki i Dziecka oraz delegatki i goście.

Do kompetencji kół należało: prowadzenie stałych i sezonowych dziecińców, konkursy uprawowe i hodowlane, konkursy czystości, kroju i szycia, trykotarstwa, gotowania, przetwórstwa owocowych itp. Organizowano dożynki, wyśmy ... ogródki, święcone, przedstawienia itp. Pod względem imprez przodowało KGW. w Michalkoniach. Po sprawozdaniach wywiązała się ożywiona dyskusja. Zjazd został zakończony popisem dziecka przy KGW Wieckiewiczach.

## WILEJSKA

— **Jeszcze jeden karabin maszynowy dla wojska.** Za przykładem dziatwy ze szkoły powszechnej w Kurzeńcu, która przekazała wojsku ręczny, zakupiony własnym wysiłkiem, gmina Kurzeniecka przeprowadza obecnie gromadzenie funduszów na kupno ciężkiego karabina maszynowego wraz z zaprzęgiem. Znaczna część potrzebnych pieniędzy jest już zebrana.

## LANDWAROWSKA

— **W świetlicy społecznej w Landwarowie odbyło się Walne Zebranie Koła Landwarowskiego OPLG.** Jak wynika ze sprawozdania Tymczasowego Komisarycznego Zarządu, w okresie 10 miesięcy istnienia Koła Zarząd zwerbował 90 członków rzeczywistych i 60 członków wspierających. Wpłaco no do Zarządu Powiatu OPLG za wyżej podany okres około 400 zł.

Wydatki Koła wynosiły w tymże okresie 4.00 zł.

Walne Zebranie z uznaniem zatwierdziło sprawozdanie Zarządu udzielając absolutorium oraz podziękowanie za energiczną organizacyjną pracę. Nowoobrany Zarząd pozostał w poprzednim składzie t. j. Przewodniczący: p. Zachorowicz, skarbnik: p. Białży i sekretarz: p. Szmalkszta

# Zm'ana na stanowisku kierownika Oddz. Osobowego Dyrekcji P i T w Wilnie

Dziś opuszcza Wilno p. Rajca Józef, kierownik samodzielnego Oddziału Osobowego Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie, odchodząc na równorzędne także stanowisko do Dyrekcji P. i T. w Poznaniu.

P. J. Rajca w ciągu prawie półtoraro cznej pracy w Wilnie na tak trudnym sta nowisku jak kierownictwo sprawami personalnymi naszej olbrzymiej Dyrekcji P i T. dał się poznać z umiejętności w indywidualnym podejściu do spraw doboru nowego personelu. W stosunku do podwładnych, gdzie trzeba miał twardą rękę, lecz był jednocześnie pedagogiem i opiekunem.

Umiejętnie harmonizował dobro przedsiębiorstwa i dobro pracownika, realizując zasadę, że zadowolony pracownik — to najlepszy materiał na dobrego pracow nika, który da z siebie maksimum korzyści dla przedsiębiorstwa.

Nic przeto dziwnego, że jak przełożeni, tak i pracownicy Poczt i Tel. Okr. Wileńskiego z żalem żegnali p. Rajcę.

Na miejsce odchodzącego p. Rajcy, przybywa do Wilna p. Bardzicki z Poznania.

# Budowa pomnika-kaplicy św. Andrzeja Boboli

Dnia 23 bm. ukonstytuował się Komitet Wykonawczy budowy kaplicy-pom nika św. Andrzeja Boboli w skład którego weszli: prezes — Wiktor Jankowski, wice prezes — Adam Zawadzki, skarbnik — ks. Aleksander Lachowicz, sekretarz — Adolf Raziukiewicz. Dział propagandy ob jął ks. Kazimierz Kucharski T. J. w zastęp stwie — Tadeusz Birecki. Dział Artystyczny — inż. Jan Borowski. Członkowie: Feliks Wasilewski, Michał Kaszyc i archit. Jan Pekszo.

# L[illegible]w dacja bandy nieletnich złodziei

**Wczoraj policja aresztowała kilku chłop ców w wieku od 13 do 15 lat, którzy dokonali ostatnio w mieście szeregu kradzieży. Między innymi okradli oni Marię Wrześniowską (Dolna 31), zabierając z jej mieszkania torebkę z 20 zł oraz złoty zegarek.**

**Młodociani złodzieje przyznali się do kradzieży i oświadczyli, że pieniądze otrzymane ze sprzedaży zegarka roztrwonili.**

**Zachodzi przypuszczenie, że bandą nieletnich kierował zawodowy złodziej. (c)**

# Kradzież roweru

**Wczoraj znowu zanotowano w mieście kradzież roweru. Poszkodowanym był tym razem Feliks Węclewski (Pionierska 13), który pozostawił rower na kilka chwil bez dozoru w korytarzu domu Nr 35 przy ul. Niemieckiej.**

**Policja jednego podejrzanego zatrzymała. (c)**

# Niespodzianka

Niespodzianki bywają miłe i mniej miłe. Zdarzają się również niespodzianki bardzo przykre. Nie można np. zaliczyć do niespodzianek miłych wizyty wierzyciela który gwałtownie dopomina się o zwrot pożyczonych pieniędzy.

Natomiast przyjemnie jest, powiedzmy, przyjść do domu i znaleźć powiadomienie kolektury loterii państwowej o wygranej.

Niemiła niespodzianka czekała również wczoraj w domu p. Henryka. Michniewicza (Połocka 38), gdy wrócił późno wieczorem z miasta do domu. Już podchodząc do mieszkania spostrzegł, że drzwi ktoś otwierał. Wszedł z hałasem do mieszkania, przekręcił kontakt i nagle mignął mu przed oczami jakiś cień, który szybko zniknął w kuchni. Nie zwrócił jednak na tę okoliczność uwagi. Właściciel mieszkania niezwłocznie wbiegł do kuchni i zdołał przyłapać jeszcze przy drzwiach jakiegoś osobnika, który na gwałt usiłował wydostać się z mieszkania.

Złodziejem okazał się niejaki Karol Kozakowski, bez stałego miesca zamieszkania. Ponadto Michniewicz poznał w Kozakowskim złodzieja, który skradł mu w r. 1936 płaszcz wartości 180 zł.

Kozakowskiego osadzono w areszcie. (c)

# Róg łosia i Ł[illegible]siewicz

**Czasami brzmienie nazwiska zawiera w sobie jakiś fatalizm, zapowiada jak gdyby z góry o losach właściciela.**

**Oto przykład: Szeregowiec P. P. przechodząc ul. Praczkarnia spostrzegł podejrzanego osobnika. Zatrzymał go, zrewidował i znalazł pod płaszczem róg łosia, pochodzący z kradzieży.**

**Przy sprawdzaniu nazwiska zatrzymanego okazało się, że nazywa się Michał Łosiewicz. (c)**

# Młodzież oszmiańska przed mikrofonem



Jeden z zespołów z powiatu oszmiańskiego przed mikrofonem Rozgłośni Wileńskiej pod czas transmisji z Oszmiany w ub. tygodn u

# KRONIKA

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Chomiczewskiego (W. Pohulanka (25); Miejska (Wileńska 23); Turgiela (Niemiecka 15); Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1) i Wysockiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

### [illegible]

**— Działalność OZN na odcinku spółdzielczości pracy.** W najbliższych dniach rozpoczyna działalność chrześcijańska spółdzielnia robotników przemysłu drzewnego i budowlanego w Wilnie, zorganizowana przez okręgowy oddział Ruchu Zawodowo-Gospodarczego OZN.

Spółdzielnia ta powstała przy wybitnej pomocy Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy, a udziałowcami jej są fachowcy stolarze i cieśle, należący do ZPZZ. Na czele spółdzielni stanął jako prezes rady nadzorczej jeden z wybitnych fachowców przerobu drzewa — inż. St. Gumowski, dyr. Państwowej Szkoły Budowlanej. Uruchomienie tej nowej spółdzielczej placówki przyczyni się do powiększenia polskiego stanu posiadania i częściowego rozładowania bezrobocia.

### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

**— Dnia 22 bm. odbyło się zebranie Związku Zawodowego Pracowników Samochodowych** Ziem Północno-Wschodnich, na którym zebrani postanowili przystąpić do Zjedn. Polsk. Związ. Zawodowych, likwidując tym samym dotychczasowy Zw. Zaw. Prac. Samoch. Należy zaznaczyć, że Zw. Zaw. Prac. Samoch. był jednym z najczynniejszych związków robotniczych w Wilnie i przystąpienie jego do ZPZZ dobitnie świadczy o popularności, jaką na terenie robotniczym cieszy się stosunkowo młoda lecz sprężyście prowadzona organizacja ZPZZ. Z chwilą likwidacji Zw. Zaw. Prac. Samoch przestają istnieć w Wilnie Związki Zawodowe Ziem Północno-Wschodnich, wymieniony bowiem związek był ostatnią organizacją, należącą dawniej do Rady Głównej Związków Zawodowych Ziem Północno-Wschodnich. Inne związki, jak robotników budowlanych i dozorców domowych już przed pół rokiem przeszły do ZPZZ.

**— Postulaty Zw. Dozorców.** Dnia 23 bm. Polski Zw. Zaw. Dozorców Domowych, oddział w Wilnie złożył na ręce inspektora pracy pismo z prośbą o przyśpieszenie zwołania konferencji układu zbiorowego z dnia 9.IV.1937 r. Delegaci Związku będą się domagać: 1) objęcia umową zbiorową dozorców przychodzących, 2) przyjmowania nowych dozorców jedynie za pośrednictwem Woj. Biura Funduszu Pracy i 3) likwidacji sądu polubownego.

### ZEBRANIA I ODCZYTY

**— Ze Związku Rzem. Chrześcijan** (Mickiewicza 11). W poniedziałek 27 bm. odbędzie się Miesięczne Zebranie Członków Związku. Na porządku dziennym: sprawa Kalwarii i referat W. Jankowskiego o „Nowelizacji prawa przemysłowego".

### RÓŻNE

**— Roroczny Popis Publiczny uczniów** i absolwentów Konserwatorium Muzycznego im. M. Karłowicza w Wilnie odbędzie się dnia 26 czerwca 1938 r. w sali Teatru Miejskiego na Pohulance. W programie produkcje klas fortepianowych, śpiewu solowego, instrumentów muzycznych, oraz klasy kameralnej. Początek o godzinie 12. Ceny miejsc propagandowe. Czysty dochód przeznaczony na rzecz Bratniej Pomocy uczniów Konserwatorium.

**— Zarząd Koła Wileńskiego Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet** do Obrony Kraju, zawiadamia członkinie Koła, iż dnia 28 czerwca rb. o godz. 19 w lokalu Instytutu Nauk Handlowych (ul. Mickiewicza 18) odbędzie się otwarcie puszek oszczędnościowych PWK uprasza się członkinie posiadające puszki PWK o dostarczenie takowych pod powyższym adresem w dniu otwarcia w godz. 18—19.

**— Wycieczka nad Narocz.** Wileński Związek Towarzystw Śpiewaczych i Muzyków organizuje wycieczkę w niedzielę 3 lipca r. b. Wycieczka nad Narocz pociągiem popularnym. Cena biletu w obie strony 4 złote. Zapisy przyjmuje kancelaria T-wa Muz. „Lutnia", Mickiewicza 6, od dnia 24 do dnia 26 włącznie od godz. 18 do godz. 20.

**— Towarzystwo Przyjaciół Jugosławii w Wilnie** przy technicznej obsłudze „Orbisu" organizuje w dniach od 2—31 sierpnia rb. wycieczkę do Jugosławii z 3-tygo dniowym wypoczynkiem nad Adriatykiem (Dubrownik) o atrakcyjnej trasie z pobytem w Budapeszcie, Belgradzie, Serajewie, Splicie, Zagrzebiu i Wiedniu.

Pobyty ryczałtowe na wybrzeżu Ryskim dwu i cztero tygodniowe w cenie od zł 198. Wyjazd pierwszej grupy już 2 lipca rb.

Wycieczka do Rygi w dniach od 2 do 7 lipca. Cena 55. Zapisy i zgłoszenia Polskie Biuro Podróży „Orbis" w Wilnie.

—oOo—

# TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

**Popołudniówka.** Dziś w niedzielę dnia 26 bm. o godz. 4,15 po poł. przedstawienie popołudniowe wypełni komedia w 4 aktach B. Nusića **„Wielka polityka pani ministrowej"**. Ceny propagandowe.

Wieczorem o godz. 8,30 — Teatr Miejski gra w dalszym ciągu cieszącą się wielkim powodzeniem komedię w trzech aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego pt. **„Mąż z grzeczności"** z p. Aleksandrem Dzwonkowskim w roli tytułowej.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"

**— Dzisiejsza popołudniówka.** Dziś z udziałem Janiny Kulczyckiej po raz ostatni o g. 4.15 grana będzie przepiękna operetka Abrahama **„Wiktoria i jej huzar"**. Ceny zniżone.

**— Dzisiejsze pożegnalne widowisko wieczorne zespołu „Lutni".** Dziś stały zespół Teatru „Lutnia" po raz ostatni odegra rekordową operetkę Abrahama **„Wiktoria i jej huzar"** z Janiną Kulczycką w roli tytułowej.

**— Opera w Wilnie.** Zapowiedziane na dzień 29 bm. (środa) i 30 (czwartek) opery **„Carmen"** i **„Faust"** będą miały w czołowych rolach takich wykonawców, jak Hupertowa, Gołębiowski, Mossakowski, Wraga Wroński. Kapelmistrz R. Rubinsztejn.

—oOo—

# Fałszywy a[illegible]

**Wczoraj koło godziny 3 w nocy policja została zaalarmowana wiadomością, iż na klatce schodowej domu nr. 15 przy ul. Wingry znaleziono petardę.**

**Po przybyciu na miejsce wypadku stwierdzono, że nie była to petarda, lecz tzw. „żabka".**

**Kto podrzucił „żabkę" i w jakim to uczynił celu, ustali dalsze dochodzenie.**

# „Tydzień Morza" w Lidzie

W dniach 23 — 30 czerwca br. w całej Polsce odbędzie się „Tydzień Morza". W dniach tych musimy zamanifestować zrozumienie czym jest morze dla Polski i gotowość jego obrony.

Spełnijmy swój obowiązek obywatelski przez wzięcie jaknajliczniejszego udziału w tym obchodzie.

Niech nikogo nie zabraknie w pochodach, akademiach i imprezach, gdyż tylko zbiorowość wszystkich obywateli jest widocznym wyrazem siły, uczuć, i woli całego narodu.

Grosz złożony w tych dniach na Fundusz Obrony Morskiej to nie tylko piękna ofiara ale zabezpieczenie naszego bytu i potęgi Państwa.

Program obchodu „Tygodnia Morza" w Lidzie:

1) 25 czerwca br. dekoracja miasta fla gami państwowymi i LMK, wieczorem tegoż dnia capstrzyk orkiestr na placu Zbawiciela o godz. 20.

2) W dniu 26 czerwca br. o godz. 9,30 nabożeństwo w kościele parafialnym z udziałem władz i urzędów wojska, organizacji społecznych, gospodarczych i zawodowych oraz obywateli m. Lidy i powiatu, o godz. 10,30 przemarsz wojsk i pochód organizacji na zamek gdzie odbędzie się przemówienie okolicznościowe oraz uchwalenie rezolucji. W razie nie pogody przemówienie i uchwalenie rezolucji odbędzie się w sali kina „Edison" o godz. 11.

3) W dniu 29 czerwca br. o godz. 8,20 wycieczka pociągiem popularnym ze stacji kolejowej Lida na Niemen gdzie odbędą się uroczystości zgodnie z progra mem Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej w Niemnie oraz zawody pływackie i kajakowe. W czasie imprez w Niemnie przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Powrót ze stacji Niemen do Lidy o godz. 21,35. Koszty przejazdu z Lidy do Niemna i z powrotem jeden zł 30 gr od osoby. Karty uczestnictwa do nabycia w kasie biletowej na stacji kolejowej w Lidzie. Na zawodach pływackich i kajakowych zostaną rozdane nagrody indywidualne oraz nagroda przechodnia Ligi Morskiej i Kolonialnej za największą ilość osiągniętych punktów przez organizacje biorące udział w zawodach.

**Komitet „Tygodnia Morza" w Lidzie.**

# Kawiarnia-bufet na statku „Sobieski"

**— Została otwarta Kawiarnia-Bufet na statku „Sobieski"** przy przystani w Wilnie. Gorące i zimne zakąski z wyszynkiem alkoholu. Ceny umiarkowane. Czynna w czasie ruchu i postoju. Zaprasza — Zarząd.

**UWAGA! Statek „SOBIESKI"** kursuje między Wilnem i Werkami tylko w niedziele i święta jako spacerowy. Odchodzi z Wilna o godz. 9.50, 14.20, 18.00. Z Werek — 13.00, 16.05, 19.45.







# RADIO

NIEDZIELA, dnia 26 czerwca 1938 roku.

7.15 Pieśń; 7.20 Koncert; 8.00 Dziennik por. 8.15 Audycja dla wsi; 8.35 Program na dzisiaj; 8.40 Wiadomości roln. 8.50 Gra kapela wiejska; 9.05 Gawęda świetlicowa; 9.15 Nowy Sącz — stolica Zielonego Podhala; Nabożeństwo; 10.45 Przemówienie gen. Stanisława Skwarczyńskiego szefa OZN; Transmisja z Sosnowca; 11.20 D. c. transmisji regionalnej z Nowego Sącza; 11.45 Co się dzieje w Wilnie — felieton Mieczysława Limanowskiego; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Poranek muz. 13.00 „Książki mojego dzieciństwa" — szkic literacki; 13.15 Muzyka obiad. 15.00 Audycja dla wsi; 16.30 Teatr Wyobraźni: „Zaczarowany kurant"; 17.05 Działanie samochodu — pogad. 17.10 Muzyka; 17.30 Tygodnik dźwiękowy; 18.00 Podwieczorek z ogródka; 18.55 W przerwie: Chwila Biura Studiów; 19.50 Pogadanka; 20.00 Jak się bawić to już ładnie — wieczorynka; 20.35 „Wilnianie na rewii lotniczej w Toruniu" — pogadanka Józefa Lewona; 20.40 Przegląd polit. 20.50 Dziennik wiecz. 21.00 „Ta-joj" — wesoła audycja; 21.40 Wiadomości sport. 22.00 Gaetano Donizetti: „Don Paequale" — opera; 2.300 Ostatnie wiad. 23.05 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK, 27 czerwca 1938 roku.

6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik por. 7.15 Koncert; 8.00 Muzyka wakacyjna; 8.55 Program na dzisiaj; 9.00 Przerwa; 11.00 Audycja dla pobor. 11.20 Utwory popularne w wyk. słynnych orkiestr; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja połudn. 13.00 I. Kompozytorzy jako wykonawcy; II. Śpiew i gitara; 14.00 „Z przemysłu leśnego" — pogadanka Tadeusza Dąbrowskiego; 14.10 Muzyka popul. 14.15 Przerwa; 15.15 „Jak oni to robią" — wesoła audycja dla dzieci; 15.30 Fragment powieści Anatola France'a „Wyspa pingwinów"; 15.45 Wiad. gospod. 16.00 Zespół instrumentalny Jerzego Gerta; 16.30 Audycja konkursowa Polskiego Radia; 16.45 Upiór morski z Moldefirdu — felieton; 17.00 „Zazdrość" — gawęda regionalna Leona Wołłejki; 17.15 Pieśni Fryderyka Chopina — śpiewa Zofia Plejewska-Monkiewiczowa; 17.35 Kwartet z harf; 17.45 Skrzynka ogólna — prowadzi T. Łopalewski; 17.55 Program na wtorek; 18.00 Pogadanka sport. 18.10 Koncert kamer. 19.00 Audycja żołn. 19.20 Pogadanka; 19.30 „Radca Stronc w eleganckim świecie" — koncert rozrywkowy; W przerwie: „Pod Baranami" — felieton; 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Pogadanka; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Pieśni morskie; 21.50 Wiad. sport. 22.05 Koncert symf. 23.00 Ostatnie wiad. 23.05 Zakończenie.

# Wiadomości radiowe

### WYCIECZKA DLA RADIOSŁUCHACZY.

W niedzielę 26 czerwca zwiedzimy Gazownię Miejską. W czasie zwiedzania gazowni zostanie przeprowadzony reportaż radiowy pt. „Nasi słuchacze na wycieczce". Reportaż zostanie nagrany na płyty i będzie odtworzony we wtorek, 28 bm. o godz. 22.05. Zbiórka obok wieży kościoła św. Jana o g. 10. Ponadto we środę, 29 czerwca radiosłuchacze zwiedzą Port Lotniczy w Porubanku. Zbiórka obok wieży kościoła św. Jana o g. 8.15. Koszt przejazdu w obie strony gr. 60 od osoby. Powrót do Wilna około 12.

### KUPUJEMY APARATY DETEKTOROWE.

Wszystkich naszych czytelników, którzy zamierzają nabyć aparaty detektorowe, czeka niebywała okazja. Za zł 17 gr 50 będą mogli kupić detektor z całkowitym kompletem i materiałem instalacyjnym, a więc ze słuchawkami, anteną, przyłącznikiem i innym drobnym materiałem. Obniżkę cen zorganizował Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Wilnie w ramach 10 DNI TANICH ODBIORNIKÓW (od 20 do 30 czerwca br.). W tym terminie zostały też znacznie obniżone ceny odbiorników świetlicowych bateryjnych (trzylampowych, dwuobwodowych, na nowoczesnych dwuwoltowych lampach).

Bliższych informacyj udziela Sekretariat Komitetu, Wilno, Mickiewicza 22. Tel. 26-55.

### CO SIĘ DZIEJE W WILNIE.

Miłośnicy impulsywnej, oryginalnej i zawsze entuzjastycznej narracji prof. Limanowskiego z pewnością słuchać będą niedzielnej pogadanki o godz. 11.45

# Rozkład jazdy statków „Pan Tadeusz" i „Sokół"

kursujących między

WILNEM A WERKAMI

z przystankami w Pośpieszce, Wołokumpii, Kalwarii i Plaży Werkowskiej. Od dnia 25 czerwca 1938 r. w soboty, niedziele i święta do odwołania.

Odjazd z Wilna: *7, .8.40, 9.15. 11.35. 12.10. 15.20, 16, 18, 18.40

Odjazd z Werek: *8.20. 10.05, 10.40, 13.40 14.20. 16.50, 17.25, 19.10, 20.15.

W razie niepogody obowiązuje rozkład jak na dnie powszednie.

W dnie powszednie odjazd z Wilna: 8.50, *10.10, 11.30, *12.50, *14.10, 15.30, *16.50. *18.10, 19.40.

Odjazd z Werek: 7.45, 10.15, *11.35, 12.55. *14.15. *15.35, 16.55. *18.15, *19.35.

Statki są wolne pod wycieczki. Wszelkich informacyj oraz wynajęcia statków udziela się na przystani statków w Wilnie, ul. Tadeusza Kościuszki, telefon 15-96.

Uwaga: * godziny dodatkowe przy większej frekwencji.

# Samochód pocztowy zabił 9-letniego chłopca

**Wczoraj o godz. 7 wieczorem na ul. Niemieckiej wydarzył się tragiczny wypadek. Auto pocztowe nr. A 90493, jadące z wielką szybkością w kierunku ratusza, na jechało około bramy domu nr. 13 na przebiegającego przez jezdnię 9-letnigo Szymona Złatkina, zam. przy ul. Klaczki 6.**

**Chłopiec doznał bardzo ciężkich obrażeń i po upływie kilku chwil zmarł. Fakt zgonu stwierdził lekarz Pogotowia Ratunkowego. Na ulicy utworzyło się zbiegowisko. Wzburzony tłum zatarasował drogę szoferowi. Po chwili na miejsce wypadku przybyła policja, która położyła kres zajściu**

**Szofera auta zatrzymano.**

**Stwierdzono, że chłopiec został wysłany przez ojca po kupno papierosów. Przebiegając przez jezdnię chłopiec nieszczęśliwie trafił pod koła samochodu.**

# PRACA

**POTRZEBNA** panna władająca językiem angielskim do dziewczynki dwuletniej. — Witoldowa 28—2, Kac.

**SIOSTRA** (b. studentka medycyny). Zastrzyki, bańki, masaż, kateteryzacja. Przyjmuje dyżury. Wilno, ul. Wiłkomierska 1—1 vis à vis kościoła św. Rafała. Kreniowa.

**RUSZTOWANIA** wiszące i natryskiwacze do fasad dostarcza inż. Weingrün, Kraków, Groble 19.

**PIERWSZORZĘDNA** kuchmistrzyni z praktyką zagraniczną, umiejąca wykwintnie gotować, bardzo oszczędna, czysta i przyzwoita poszukuje posady do kasyna oficerskiego lub pensjonatu. Wilno, Witoldowa 23—9, Bieńkowska.

**ELEKTROMECHANIK** koncesjonowany. Tadeusz Fabiszewski, Uniwersytecka 1 m. 7. Urządzenia instalacji, naprawa motorów i aparatów elektr. Wykonanie dobre. Ceny niskie.

# LEKARZE

DR MED. JANINA
**Piotrowicz Jurczenkowa**
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece przeprowadziła się na ul. **Jagiellońską 16 m. 6**, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR
**Blumowicz**
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—1 i 3—7, w niedziele od 10—1.

DOKTOR MED.
**Zygmunt Kudrewicz**
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—7.

DOKTOR MED.
**J. Anforowicz-Szczepanowa**
choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7. Zamkowa 3 m. 9.

DOKTÓR MEDYCYNY
**Cymbler**
Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe **ul. Mickiewicza 12** (róg Tatarskiej) tel. 15-64. Przyjmuje od 8—2 i 5—8.

DR MED.
**L. Szteinhauer**
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Zamkowa 15, wejście od ul. Św. Michalskiej.
Godz. przyjęć 4—8.

# AKUSZERKI

AKUSZERKA
**Maria Laknerowa**
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz — **ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3, róg ul.** 3-go Maja obok Sądu.

# LETNISKA

**KOSÓW HUCULSKI** — Kraina słońca. — Nowootwarty **ZAKŁAD ZDROJOWY.** Kąpiele solankowe — inhalatoria. Kasyno — korty tenisowe — park zakładowy — plaża. — Informacje: Zarząd Zakładów Zdrojowych Związek Międzykomunalny — Kosów Huculski.

**LETNISKO,** dom nowy w sosn. lesie, przy rzece, 2 pokoje z kuchnią. Od st. kol. Podbrodzie 2 km, od przystanku autob. 200 m. Cena dostępna. Adres: folw. Trokinie, A. Sawicz — lub Wilno, Bakszta 2—10.

**LETNISKO-PENSJONAT** w maj. Kamionka, półtora klm. st. Kamionka na szlaku Wilno — Mołodeczno. Las, rzeka, kajak, kaskadówki. Zamówienia p-ta Ostrowiec Wileński. L. Matwiejewowa.

**WILLA „RADOSNA",** Druskieniki, ul. Rotniczanka 8, pod zarządem Marii Sawickiej, poleca komfortowe słoneczne pokoje z wykwintną kuchnią, po cenach przystępnych.

**DWÓR WIEJSKI PRZYJMIE** jeszcze kilka osób z całodz. utrzymaniem za 2 zł. 70 gr. dziennie. Stół b. obfity, moc jagód. Jest tutaj b. miły, niekrępujący wypoczynek. Rzeka tuż przy dworze. Szczegóły osobiście od godz. 10 do 11-tej rano. Mickiewicza 5 m. 8.

# Handel i Przemysł

ZWALCZAJ choroby i szkodniki w sadzie i jagodnikach. **Bezpłatnie** wypożyczy Ci opryskiwacza
**CENTRALA ZAOPATRZEŃ OGRODNICZYCH**
**Wilno, Zawalna 28, tel. 21-48.**
Szczegółowe informacje i bezpłatne porady fachowe na miejscu.

# RÓŻNE

**ZA 5 ZŁ. FUTRO** przechowujemy przez całe lato. Zaś futra powierzone nam obecnie do naprawy przechowujemy bezpłatnie. Przeróbka może być zrobioną jesienią po ukazaniu się ostatnich żurnali.
Skład futer ŚWIRSKI, Wilno Niemiecka nr 37, telefon 8-28.

**TANIE I SMACZNE** obiady i kolacje w nowootwartej restauracji przy ul. Sierakowskiego 26. Gabinety, bilard. Obfity bufet, zaopatrzony w zimne i gorące zakąski. Wódki, wina, koniaki i likiery. Ceny niskie.

**ZGUBIONĄ** legitymację szkolną Nr 71 na nazwisko Zbigniewa Okińczyca, wystawioną przez Szkołę Mechaniczną — unieważnia się.

**PIEGI** znikają bezpowrotnie po 3 dniach przy zastosowaniu epokowego wynalazku ołówka RADEX. Usuwa momentalnie piegi chroniczne, plamy żółte i wątrobiane, pryszcze, wągry i liszaje oraz zmarszczki, wybiela, nadając cerze czarej cudną młodzieńczą karnację. Ołówek RADEX spreparowaliśmy po długoletn. doświadczeniu. Cena p. tylko 2.75, 2 pud. zł 5. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. Adres: Dypl. Kosmet. Paulinette, Warszawa, Dra Zamenhofa 12/KW.

# LOKALE

**MIESZKANIE** do wynajęcia, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wszelkie wygody, wolne od podatku, ul. Tartaki 34-a (dozorca wskaże).

**DUŻY LOKAL HANDLOWY**
ze składami w centrum miasta do wynajęcia. Niemiecka 35.

**MIESZKANIE** 3-pokojowe z wygodami do wynajęcia. Zwierzyniec, Witoldowa 9.

**MIESZKANIE** 6-pokojowe z wszelkimi wygodami z centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Gdańska 6.

# Kupno i sprzedaż

NOWE ŚWIĘCIANY. Sprzedam dom i plac. Dogodne warunki. Letnisko Majowa 8.

**KUPIĘ WÓZEK** dla dwojga dzieci. Tamże potrzebna mamka na przychodzącą. Zamkowa 26 m. 6.

**DOM DREWNIANY** na własnej ziemi z ogródkiem owocowym i studnią z powodu wyjazdu sprzedam bez pośrednika z wolnym mieszkaniem — ul. Chełmska 25.

**ODSTĄPIĘ** sklep win i wódek b. dobrze prosperujący. Duże obroty. Adres w Administracji „K. W.".

**KOZŁY** do fornierowania z cynkowymi płytami i piec stolarski żelazny tanio sprzedam. Adres w Administracji „K. W.".

**POSZUKUJE** nabywców na raki i grzyby (lisiczki). Marian Aleksandrowicz, Kasuta, poczta Kurzeniec.

**6 DZIAŁEK** (2 z domkami) w parku, blisko śródmieścia do sprzedania. Adres w Administracji „Kurjera Wileńskiego".

**MOTOCYKLE** angielskie James. Jedyne 100-ki na balonach. Najdłuższe rozstawienie osi kół. Największy komfort jazdy. Warunki najdogodniejsze. Zwrot podatku 20%. Wszystkie części na składzie. Dom Techniczno-Handlowy Leon Leszczyński. Warszawa, Trębacka 10. Oddział: Łódź, Piotrkowska 175.

**MOTOCYKLIŚCI** wykorzystajcie okazję Zwracamy koszt przejazdu do Warszawy. Motocykle angielskie Ariel, B. S. A., Velocette. Modele 1938. Popularny model 250. Zwrot podatku 20%. Najdogodniejsze warunki. Największy skład części zamiennych i akcesorii. Dom Techniczno-Handlowy Leon Leszczyński, Warszawa, Trębacka 10. Oddział w Łodzi: Piotrkowska 175.

**ZA BEZCEN ZŁ. 3.95** 6 cennych i praktycznych książek dla wszystkich. Grzechy młodości, Komplet białej i czarnej magii, Polski sekretarz (zbiór listów prywatnych i podań do władz), Tajemnica powodzenia w życiu, Wielki sennik egipski z planetami, Kuchnia dla wszystkich — tylko zł 3.95. Zamówienia listowne. Adres: Skład książek wysyłkowych: „Skrzydłow", Warszawa 1. Skr. 277/KW.

# Nauka i Wychowanie

**SAMOUCZEK** Polsko-Niemiecki, Polsko-Francuski, Polsko-Angielski wysyła za zaliczeniem pocztowym w cenie 2 zł za egzemplarz. Warszawa 1, skrz. poczt. 226.

# Nieświeskie

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA, z odpowiedzialnością udziałami, **w Nieświeżu,** podaje Rolnikom do wiadomości, że przystąpiła do skupu bydła. **Posiada na składach:** nawozy sztuczne, maszyny i narzędzia rolnicze. **Skupuje:** zboża i nasiona.

**KLUB POLSKI „OGNISKO"** — Nieśwież ul. Piłsudskiego 19. Lokal gruntownie odrestaurowany. Krajowe napoje wyskokowe i orzeźwiające oraz różne zakąski. Śniadania, obiady i kolacje. Na warunkach przystępnych całodzienne utrzymanie.

**Komunalna Kasa Oszczędności** pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**Jan Giedroyć-Juraha** — „Warszawianka". Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

**Chrześcijański Bank Ludowy** w Nieświeżu, sp-nia z nieograniczoną odpowiedz., najstarsza instytucja kredytowa w powiecie, udziela pożyczek członkom, przyjmuje wkłady na dogodnych warunkach, od 1 zł.




REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. I, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyljańska 35, tel. 169; Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166; Baranowicze, Ułańska 11; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Józef Onusaitis